

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kanarkach redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.
Dziś: ss. Leopolda i Gertrudy P.
Jutro: s. Edmunda Biskupa.
Czwartek: s. Salomei Panny.
Piątek: s. Maksyma Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 22.
Zachód „ 4 „ 7.

Długość dnia godzin 8 minut 45.
Ubyło „ 7 „ 58.

Sobota: s. Elżbiety Ks. Ługd. W.
Niedziela: s. Feliksa Walejszusa W.
Poniedziałek: Ofiarowanie N. Marii P.
Wtorek: s. Cecylii P. M.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Płac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Rada miejska warszawska do czynności publicznej. B. p. Ranson Bernstein, bankier warszawski, legował corocznie rs. 200 na wsparcia biednych starozakonnych przed świętami Paschy, podług kalendarza mojżeszowego. Osoby pragnące współubiegać się o pozyskanie wsparcia z pomienionego legatu w roku przyszłym 1882, obowiązane są najpóźniej do dnia 1 (13) stycznia 1882 r. wnieść o to po wstąpieniu do rady miejskiej, z dołączeniem świadectwa dwóch właścicieli domów w Warszawie, poświadczonych przez komisarza policji właściwego cyrkulu, o ubóstwie, moralnem prowadzeniu się, z wykazaniem liczby dzieci i ich wieku, jeżeli takowe mają.
P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych K. Puchalski.
Sekretarz rady J. Magnuski.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 13-go listopada. — Nowoje wremja zajmują się żywo wszystkim, co ma związek z bytnością w Wiedniu króla i królowej włoskiej i z domniemanem przymierzem austro-włoskiem. Oto co znowu dziennik ten pisze z okoliczności znanych wystąpień kallaya i hr. Andrassy. „Gdyby sojusz Włoch z Austro-Węgrami był już zawarty, podobne mowy w ustach jednego tymczasowego ministra i dwóch ministrów in spe nie miałyby ani trochę zdrowego sensu. O to przymierze dobijali się i dobijają się w Wiedniu, ale w danej chwili nie zagraża ono jeszcze pokojowi Europy. Wiedzieć o tem rzecz bardzo pocieszająca. O jakie warunki obecnie rozbiły się układy — jest to nateraz tajemnica dyplomatyczna. Być może, że prawdziwymi są dziennikarskie wiadomości mówiące, że rząd włoski żądał ustąpienia Trentinu, a austro-węgierski odrzucił nawet usłyszawszy, z ust włoskiego ministra żądanie, które dotychczas odzywało się tylko w mowach czerwonych stronników dawać się na przeprowadzenie wojsk z zachodnich prowincji Austrii do wschodnich, dopóki polityka tyfikatora w południowym Tyrolu, na granicy austro-włoskiej, prowadzi się — na wszelki przypadek, a mianowicie na ten wypadek, jeżeli Francja, Włochom i Anglii uda się rozgraniczyć sfery swoich interesów w posiadłościach morza Śródziemnego; wówczas Austro-Węgry znajdą się w przeciwnych obozach.”
Petersburg 13-go listopada. — Z zupełnie wiarygodnego źródła doniesić możemy, piszą Nowosti, że do tymczasowy poseł francuski przy dworze rosyjskim, generał Chanzy, nie powróci już na to stanowisko.
Petersburg 13-go listopada. — Nowosti zapewniają, że dawna pogłoska o zamierzonej reorganizacji ad-

ministracyjnej Kaukazu ma się obecnie sprawdzić. Sfery rządzące roztrząsają właśnie projekt podziału Kaukazu na sześć oddzielnych okręgów, czyli jenerał-gubernatorstw.

Moskwa 13-go listopada. — Z powodu twierdzenia niektórych austriackich i węgierskich dzienników, że Rossja obecnie jest zupełnie odosobniona, Moskowskija Wiedomosti piszą: „Dziwne zaślepienie! Nie wiemy o ile wszelkie pogłoski mają prawdziwą podstawę, ale tego tylko nie pojmujemy, z czego się cieszą wiedeńscy i petersburscy russofoby. Nie rosjanożercy ale my rossjanie mamy powód cieszyć się, że Rossja pozostaje swobodną w swoich działaniach, i że nie udało się wciągnąć nas w kombinację, która dla naszego państwa niezawodnie pozerająca a dla naszych interesów szkodliwą się wydawała”. W końcu tego artykułu dziennik wyraża przekonanie, że dopóki Rossja zachowa swobodę działania, nie ma się co obawiać takich jak niemiecko-austro-włoski sojuszów i powiada: „Potrzeba tylko, abyśmy nieodstępnie śledzili nieprzyjacielską intrygę i w każdej chwili byli gotowi rozwinąć naszą potęgę”.

Wiedeń 13-go listopada. — Bohemia podaje wiadomość, jakoby Porta ponowiła swój protest, złożony już kilka miesięcy temu przeciw powoływaniu bośniaków do odbywania służby wojskowej w austro-węgierskiej armji. W odnośnem rozporządzeniu Porta dopatruje naruszenie zwierzchnich praw sultana do Bośni i Hercegowiny, praw zatwierdzonych przez traktat berliński i przez specjalną konwencję między Austrią i Turcją.

Bank hipoteczny.

VIII.

Idźmy dalej.
Dobra ziemska i domy mieszkalne oprócz kredytu instytucyj dla ich użytku do życia powołanych, korzystają nadto obficie z kredytu prywatnego, — przyjęta jest powszechnie u kapitalistów zasada, iż na dobra ziemskie i domy mieszkalne można z wszelkiem bezpieczeństwem lokować kapitały po pożyczkach towarzystw kredytowych w wysokości wyrównywującej tymże pożyczkom. Na tych także numerach hipotecznych lokowane bywają fundusze małoletnich. Kapitały takie, jakkolwiek są w krótkich terminach wymagalne, bywają jednak z roku

na rok prolongowane, jeżeli procent płacony jest regularnie.

Ze wszystkiego tego nie korzystają zakłady przemysłowe. Kapitalista, oddający kapitał swój na hipotekę, musi przewidzieć ostateczność nabycia nieruchomości w wypadku niewypłacalności dłużnika. Mi-mowlone nabycie dóbr lub domu na licytacji, jakkolwiek nie należy do przyjemności życia ludzkiego, nie jest jednak nieszczęściem, bo do zarządzania temi nieruchomościami nie potrzeba technicznych wiadomości, nabycie zaś zakładu fabrycznego, do prowadzenia którego nie posiada się specjalnych wiadomości, jest prawdziwą klęską.

Kapitalista przeto nie bez racji stroni od lokacji na zakłady fabryczne.

Przeszkody jednak, jakie istnieją dla pojedynczego kapitalisty, znikają we wielkiej instytucji kredytowej. Na czele takiej instytucji stoją ludzie ze szerszym poglądem i dokładniejszą znajomością stosunków ekonomicznych, którzy mają nadto przy swym boku komisje szacunkowe, złożone ze specjalistów. Dla nich przeto łatwiej, aniżeli dla zwyczajnego kapitalisty, znać, które galezie przemysłu oparte są na silnych podstawach, które zakłady posiadają warunki trwałego istnienia.

Wspomnieliśmy już poprzednio, iż wartość zakładów fabrycznych nie daje się w cyfrach oznaczyć; wysokość ubezpieczenia od ognia, służąca za podstawę przy ustanowieniu wartości domów mieszkalnych, dla zakładów fabrycznych za normę przyjętą być nie może.

Suma ubezpieczeń zakładów fabrycznych w dzie-sięciu rządach gubernjalnych Królestwa wynosiła w r. 1878 rs. 30,999,750, a ponieważ obowiązkowe ubezpieczenie w instytucji rządowej wynosi tylko 5,000 rs., i wyższe ubezpieczenie nad 10,000 rs. nie jest przyjmowane, to łatwo sobie wyobrazić, jak drobną część rzeczywistej wartości przedstawia powyższa cyfra; jedno warszawskie Towarzystwo ubezpieczeń od ognia ma prawie połowę tyle ubezpieczeń przemysłowych co dziesięć rządów gubernjalnych, a mianowicie rs. 14,415,652.

Z tego można mieć pojęcie, jak mały stosunek do rzeczywistej wartości reprezentuje suma ubezpieczeń zakładów przemysłowych w instytucji rządowej.

W braku cyfr co do wartości zakładów fabrycznych musimy się uciekać do innych czynników, a mianowicie do wartości produkcji i ilości zatrudnionych robotników.

Wedle wiadomości zaczerpniętych ze statystyki Zaleskiego, stan przemysłu Królestwa Polskiego był w roku 1873 następujący:

Epopeja hawajska.

Król Dawid I Kalakaua.

Ze wspomnień amerykańskich.

JULJANA HORAINA

I.

Śniadanie z redaktorem gazety amerykańskiej.
Nie każdemu z was, mili czytelnicy, zdarzyło się szczególnie oglądania jakiegobądź monarchę w jego własnej osobie; a ja — tulając się po świecie — raz tylko w życiu dostąpiłem tego zaszczytu. Ba! nie tylko ja nie chwalił i nie puszczał tem przed wami — powiadam, napisałem i wydrukuję — że Jego królewska mość podał mi swoją perłowładną rękę, uściśnął dwukrotnie moją prawicę tak mocno, że o mało z bólu nie krzyknął — ale etykieta dworska stanęła na przeszkodzie.
A jak doszedłem do tego zaszczytu? — kiedy laska, podługajcie.
Pod koniec 1874 roku, w jakiś mglisty poranek, udałem się z Hoboken N.J. od Nowego-Jorku N.Y. Celem mojej wyprawy była redakcja Courier des Etats-Unis, największego i najlepiej redagowanego dziennika francuskiego w Ameryce. Co mnie tam sprowadzało? — tego z pewnością teraz przypomnieć nie mogę, może choć popatrzenia na redaktora flu-

stej gazety, która ogarnia niekiedy chudego literata... może... ale dlaczego nie wyznać szczerzej prawdy przed dobrymi przyjaciółmi... Było jakoś południe, a ja czulem niepowściągniętą ochotę do dobrego śniadania, na które mnie zwykle zapraszał cieżgławy redaktor wspomnianego dziennika, p. Leon Meunier.

Podszedłszy do przymkniętych drzwi gabinetu głównego redaktora, zatrzymałem się, zdjąłem kape-sz przy głazie włosy, użyłem chustki do nosa i zapukałem.

— Come in (wejść) — dał się słyszeć z gabinetu.

Cichutko otworzyłem drzwi, skłoniłem się pokornie panu Meunier, który pisał pośpiesznie przy biurku; a potem, zwróciwszy się z lewa na prawo, ukloniłem się od niechcenia... ale i to było niepotrzebne, gdyż żadnego z podrzędnych redaktorów nie było w gabinecie.

Główny redaktor spojrzał na mnie życzliwie, wskazał ręką na ottomanę opodal stojącą i powiedział: „Sit down” (siadaj), wziął się znowu do pisania. Zająłem wskazane miejsce i patrzyłem z admiracją na pana redaktora piszącego i jednocześnie palącego cygaro.

Nie dziwujcie się czytelnicy mojej pokorze; gdyż, chociaż i ja sam byłem w owym czasie głównym — bo jedynym tylko — redaktorem polskiej Nowojorskiej Gazety; ale moja gazeta tak się miała pod względem treści, a co gorzej, abonentów do gazety pana Meunier, jak jednoś do stu! Do tego — trzeba wyznać prawdę — byłem sam nie o wiele grzeźniejszą względem moich współpracowników i klientów; jeśli nie wierzyć — zapytajcie Sygurdę... Któż

mógł przewidzieć, że on, w kilka lat później, przerosł mnie o tyle, co Alpy niebotyczne, moje pocziwe, litewskie, Ponary!

Po kwadransie według zegarka, po godzinie według mojego apetytu, pan redaktor wstał, rzucił pióro, wyprostował się w całej swej długości (5 stóp 19 cali), ziewnął na całą szerokość swojej — dotąd nie wymierzonej — paszczy i przystąpiwszy do mnie przemówił po francusku:

— Dobrze żeście przyszli: myślałem wczoraj i dziś o was; miałem nawet zamiar do pana telegrafować.

— Czyżby nasuwała się jaka wygodna posada?

— Tylko nie u ciepłej wdówki na pełnomocnika, do czego jak wiem, wdychasz — odparł śmiejąc się francuz.

— Więc cóż?

— Przyjedźcie dziś, punkt o szóstej do Lotos Klubu... zapraszam cię na obiad... pokażę ci osobliwość w Ameryce: króla!

— Widziałem niedawno ich kilkunastu w gabinecie figur woskowych.

— Ale nie; prawdziwego króla, z ciała, krwi i kości, który je, pije nawet kawie, chodzi, mówi, ścis-ska za rękę, jakby jaki prawdziwy człowiek. Ale potem o tem; teraz chodź ze mną na lunch.

Zerwałem się za pośpiesznie z ottomany i poszliśmy obaj do Delmonico — pierwszorzędnej restauracji nowojorskiej.

Widząc mnie zaciętrzewionego nad bazarantem... tak szanowny czytelnicy — nad bazarantem! pan Leon Meunier — wstał, odszedł i za chwilę powrócił.

— Do widzenia, kolego, punkt o szóstej w naszym klubie — powiedział i wyszedł.

Z Wiednia.

Dnia 12 listopada.

Darujcie, przebaczenie szanowni i laskawi, jeśli w instrumentowaniu partyjny tutejszych państwo-polityczno-dyplomatycznych melodyj na temat poważny i *molto* wy, często, a to pomimo woli i wbrew usposobieniu mojemu, zabłąkam się w lekkie, *dur* tony i akordy, mogące razić chromatyką dysonansów; nie moja jednakże w tem wina, ale tych, którzy szafując źródłem motywów, zdają się wyteżać wszystkie niemal siły swe w tym kierunku, by w samej rzeczy nie było żadnego przejścia *du sublime au ridicule*...

Jutro tydzień mija od pierwszego wystąpienia na scenie delegacyjnej dwóch tak wytrawnych artystów dyplomatycznych, jak pp.: Andrassy i Kallay, a tragiczno-komiczne wrażenie, wywołane tem wystąpieniem w przed i zaalpejskiej publiczności, nie ułotniło się do tej chwili pomimo wszelkich poprawek, odwołań i ustnych i pisemnych przeprosin. Z liczby wszystkich dzienników, nawet takie, które w tej chwili forytują węgierskich mężów stanu, pragnąc mieć w nich dogodnie narzędzie antislawiańskiej w kwestji polityki, stwierdzają dziś, że bądźco bądź, chcąc lub niechcąc pośliznęła się noga p. Kallayowi i p. Andrassemu i że jeden i drugi dźwigali się nader niezgrabnie z niefortunnego upadku. Faktem jest, że nawet w sprostowaniu, które się stało niezbędnem, powiedział p. zastępca ministra spraw zagranicznych p. Robillantowi co innego, a co innego na pełnem posiedzeniu delegacji węgierskiej, p. Andrassy zaś, chcąc naprawić zło, które honwedzko-rycerskim ferworem swoim względem Włoch i tychże dynastji nabroił, przesadził znowu w odwrotnym kierunku i, jak twierdzą w poważnych kołach, okazał się niepotrzebnie i niepowołanie *plus italien que les plus italienissimes eux-mêmes*.

Szkoda tylko, że ta dobrowolna pokuta nie na wiele się przydała; bo od przewrotu gabinetowego w Rzymie; od istotnego naprężenia stosunku między Włochami a Austrią, a w pierwszej linii od dymisji Robillanta z posady posła włoskiego w Wiedniu i od zgorzienia i goryczy w sercach królewskiej włoskiej pary; wybawiły dopiero: osobiste wizyty i uniewinniania pp. Kallaya i Andrassego u Robillanta; noty dyplomatyczne w przeznaczonej tonie, wysłane ztąd do Rzymu i własnoręczny list cesarza Franciszka-Józefa do króla Humberta.

To wszystko stało się i odstać się już nie może, chociażby *Pester Lloyd*, *stara Presse* i *Fremdenblatt* nawoływały Bóg wie nie jak do obojętności...

No, proszę teraz powiedzieć, czy nie jest to tragiczno-komicznem?

Lub to np. gdy ostatni z wyżej wymienionych dzienników rozplywa się dziś w elegijam nastroju swego półurzędowego dęba nad nowym zwycięstwem — języka niemieckiego... w Bośni i Hercegowinie! Wiadomo, że wbrew wnioskowi p. Grocholskiego, przyjęła delegacja austriacka język niemiecki jako język urzędowy w zarządzie okupowanych księstw; *Fremdenblatt* zaznacza z zadowoleniem, że właśnie głos węgry p. Szlavy'ego przyczynił się głównie do tego najświeższego zwycięstwa *des deutschen Sprache*, bez czego ład i dobrobyt, terazniejszość i przy-

Nowe przyjemne zdziwienie, bo czyż zdarzyło się kiedy co podobnego w Europie?

Zapaliwszy cygaro, które już mi było kilka razy zgasiło przy kawie, zabierałem się do wyjścia; aż tu naraz wchodzi posłanica i wymawiając pytając moje nazwisko, podaje list do mnie adresowany. Zdziwiony otwieram kopertę: znajduję w niej bilet wizytowy głównego redaktora, a na drugiej stronie biletu nakreślone następne wyrazy: "*Noubliez-pas, cher collègue, d'être rasé, lavé, parfumé et habillé pour le dîner de gala. Tout à vous.*" Zamiast podpisu, jakis zygzag.

Pocziwy Meunier — pomyślałem z rozczuleniem, ocierając oczy chustką. — O wszystkich pamięta!

Nie było czasu do stracenia: pojechałem tramwajem, popłynąłem parostatkami przez Hudson, poszedłem do domu; a po drodze odmawiałem w myśli następną modlitwę: spraw wszechmocny Boże, aby tacy redaktorowie na kamieniach się rodzili!

Kiedy o piątej wychodziłem z domu, według przepisu, wyelegantowany, zapytała żona:

— Dokąd że to tak strojnie?

— Dobry interes, moja duszko: pewna ciepła i chwałka wdówka chce mnie wziąć za pełnomocnika. Idę jej się przedstawić.

— Boże dopomóż! — wykrztusiła moja pani, ale z jakimś sardonijnym uśmiechem.

Jak to te żony, nawet dobre, nigdy nie oceniają wartości własnych mężów...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

7,891 fabryk przerabiających materiały włókniste zatrudniały 27,621 robotników i wyprodukowały za rs. 19,626,734;

298 fabryk przerabiających drzewo zatrudniały 1,412 robotników i wyprodukowały za rs. 1,798,811;

559 fabryk przerabiających płody zwierzęce zatrudniały 2,352 robotników i wyprodukowały za rs. 6,050,906;

900 fabryk przerabiających płody kruszcowe zatrudniały 4,762 robotników i wyprodukowały za rs. 3,576,750;

234 fabryk wyrobów metalowych zatrudniały 10,563 robotników i wyprodukowały za rs. 9,130,021;

3,881 fabryk wyrobów służących za pokarm zatrudniały 22,726 robotników i wyprodukowały za rs. 40,359,077;

116 fabryk wyrobów chemicznych zatrudniały 441 robotników i wyprodukowały za rs. 438,022;

15 fabryk wyrobów tytoniowych zatrudniały 3,052 robotników i wyprodukowały za rs. 3,369,160;

23 fabryk nie dających się podciągnąć pod powyższe kategorie zatrudniały 4 3 robotników i wyprodukowały za rs. 366,286; razem tedy 13 917 zakładów fabrycznych zatrudniały 73,332 robotników i wyprodukowały wartość reprezentującą sumę rs. 84,715,767.

Co się tyczy górnictwa, to brak nam zupełnie wiadomości statystycznych, posiadamy tylko dokładne dane co do kopaliń węgla kamiennego, które w roku 1880 zatrudniały robotników 4,857 i wyprodukowały 77,395,000 pudów węgla, co reprezentuje wartość około 4 milionów rs.

Cyfry powyższe co do stanu przemysłu są dalekie od rzeczywistości, naprzód dlatego, iż z obawy przed fiskalnością przemysłowcy ukrywają zwykle rzeczywistą wysokość swej produkcji, a powtóre, że od roku 1877 przemysł Królestwa znacznie wzrósł.

Taki zbiór pracy ludzkiej zasługuje na poparcie i pomoc kredytową, a to tem bardziej, iż przedstawia wartość, na której kredyt znaleźć może bezpieczne pomieszczenie.

Brak kredytu jest główną przyczyną, iż przemysł krajowy nie rozwija się w tym stopniu, w jakim na to pozwalają sprzyjające warunki, i że te zakłady, które w kraju powstają, zakładane bywają głównie przez obcych, przy pomocy zagranicznych kapitałów i przeważnie na korzyść cudzoziemców.

Ogniska przemysłowe w kraju naszym są to kolonie cudzoziemskie, obce nam duchem i ciałem, w których nie słychać dźwięku mowy ojczystej, nie widać fizjonomji swojskiej.

Z jednej strony silna protekcja celna, a z drugiej rozległy rynek wschodni, mogłyby przy pomocy młodzieży krajowej, garnącej się w ostatnich czasach do szkół i zawodów technicznych, podnieść przemysł krajowy do wysokiego stopnia rozwoju i wytworzyć przemysł rzeczywiście krajowy, gdyby dobroczynne te czynniki nie były paraliżowane przez brak kapitałów i kredytu.

Jeżeli byśmy tedy nawet uwierzyć mogli głoszonejmu w pewnych sferach zdaniu, iż rolnictwo jest już do syta nakarmione kredytem przez Towarzystwo ziemskie udzielonem, i że dalszy kredyt spowodowałby niestrawność, to jeszcze i wówczas pożądanym jest Bank hipoteczny dla wielu galezi pracy ekonomicznej i narodowej, czujących kompletny głód kredytowy.

Józef Frawnicki.

— Ale, ale... — wołałem za nim, ale już nie slyszal.

Zaniepokojony myślą, że może zapomniał zapłacić za śniadanie, straciłem prawie apetyt i zacząłem obliczać na palcach, ile też to wypadnie za tak pyszny i obfity lunch. Kümel, kanapki, lobsters szlady (sala-ta z raków), zupa żółwiowa, *filet de sol*, wino, befsztyk, omlet, *brulée* pół bażanta... Toż to co najmniej warte u Delmonico pięć z górą dolarów... a ja i połowy tej sumy nie mam w kieszeni! A tu — jak na do-bitek garson przynosi na tacy obfity i kosztowny deser z kremów, ciastek, sera, ananasów i innych owoców — a pyta: co pozwolę do kawy: *cognac* czy *kirsch*? Wybrałem *cognac*, bo *kirsch* jakoś brzmiał z niemieckiego, a pomyślałem: ha! kiedy wisieć, to już za obie nogi. Jeśli mnie zaaresztują i stawia jutro przed sądziego policji poprawczej, to już lepiej odpokutować całkowite, pyszne śniadanie, niż jakieś kuse. Nawet w pierwszym razie, sędzia może się okazać względniejszym. Po wychyleniu jeszcze kieliszcza *kikieru* (*chasse café*), zawolałem nie dość pewnym głosem.

— *Garçon! La carte s'il vous plaît!*

— *Tout est payé* — odpowiedział.

Odetchnąłem jak wieloryb wynurzający się z głębin oceanu, a wydostawszy z kieszeni kilkadziesiąt centów, położyłem na stole ze słowami:

— *Votre pour-boire.*

Garson odsunął grzecznie monetę i powiedział:

— *Thank you, ser* (dziękuję panu), jesteście pa-
ceni przez naszego patrona.

szłość Bośni i Hercegowiny byłyby tylko fant-mem. Następnie dostaje się nauka wszystkim inno-narodowcom w Austrii, by nareszcie przyszedli do przekonania, że jedynie *in der deutschen Schule deutschen Sprache, deutschen Cultur u. s. w.* należy im szukać deski zbawienia!

Mianowanie hr. Fryderyka Schönborna namiest-nikiem Morawy, w miejsce zmarłego nagle br. Korba-przyprowadza centralistów do rozpacz.

Nie podlega wątpliwości, że nominacją tą posunął się hr. Taaffe o kilka kroków w dyrekcji na prawo być może, że uczynił to z braku owej *douce violence* której się dla własnej zastony spodziewa po hr. An-drassym lub hr. Kalnokym. Dla dodania sobie pozogi a na postrach przeciwnikom, rozpuścili owej nomi-ciwi nasi centraliści wieść, że w skutku owej nominacji podał się p. Winkler, dotychczasowy kierownik namiestnictwa berneńskiego, wraz z kilkoma wy-szymi urzędnikami tegoż namiestnictwa, do dymisji; że niemcy morawscy, wiernokonstytucyjni oburzeni do żywego itp. Tymczasem okazało się, że nie tylko p. Winkler i jego koledzy pozostali na swych posadach, ale nadto przysłali hr. Schönbornowi telegra-ficzne życzenia z powodu powołania tegoż na urząd namiestnika cesarskiego; że tak niemcy jak i mora-wianie przygotowują mu uroczyste przyjęcie itd.

Osądźcież teraz sami, czy można brać na serio wal-kę stronnictw, prowadzoną w podobny sposób?

Austriacka delegacja zebrała się dziś na pełnem posiedzeniu, na którem prawdopodobnie ukończy roz-prawy nad budżetem wspólnych ministerjów; węgierska delegacja odbędzie jeszcze w tym celu dwa posiedzenia, nim powróci do prac swoich w sejmie pieszteńskim.

W wilgę otwarcia rady państwa krzątają się żywo poszczególne kluby parlamentarne około skupienia sił swoich do przyszłej walki. Niemcom wiernokon-stytucyjnym idzie przedewszystkiem o utworzenie i uorganizowanie jednego silnego stronnictwa. Być może, że się im to nareszcie uda; wątpię jednak, by nazwali to stronnictwo niemiecko-narodowem.

Dowiaduję się, że minister finansów, dr Danajew-ski, przedłożył zaraz na pierwszym posiedzeniu izby deputowanych rady państwa budżet państwowy na r. 1882.

Tak więc można się spodziewać, że, jeśli opozycja nie będzie rozmyślnie i tendencyjnie rozwlekać się z praw, a referenci pojedynczych działów zabiorą na szczerze do pracy, budżet zostanie uchwalony na czas i że po raz pierwszy od lat wielu obejdzie się bez kredytów nadzwyczajnych i tymczasowych.

Oprócz królewiczostwa duńskiego, bawi tu obecnie dziedziczny wielki książę meklembursko-szweryński z żoną i W. Książę Konstanty Mikolajewicz. Wszystkich podejmował cesarz dworskim obiadem. Wizyty i rewizyty areyksiażat i zwiędzanie tutejszych osobliwości, nb. uczęszczanie na przedstawie-nia Sary Bernhardt wypełnia czas dostojnych obda-

Utrzymuje się pogłoska, że cesarz zamysla. Dnia o-rzyć Sarę złotym krzyżem zasługi z koroną. Dnia o-statni jej występ w "Adriannie". W ostatnich dniach pozowała Makartowi do dwóch portretów w stroju Donny Sol i... neglizu "Frou-frou".

Dzisiaj na korzyść towarzystwa literacko-dziennikarskiego "Concordia" dana będzie w teatrze Kar-la "Fedra" z genjalną Wolter w roli tytułowej.

Nie wiem, czy z tego powodu, ale występ Sary w teje samej sztuce został zaniechany; wskutek zachorowania jednego z aktorów...

Wiedeń przygotowuje dla Charlotty Wolter ośmna-wające przyjęcie, chcąc przez to dowiedzieć, że unoszą się nad obcym artystem, nie zapomina zarazem o swojskiej wyższej moze sztuce...

Szp.

Tylko sześciu!

Czytelnie, zakładane wspólnymi siłami na prowie-cji, są potężnem ogniwem umysłowem pomiędzy ludźmi...

Łączą one w imię wspólnej potrzeby całą resztę pragnącą się kształcić i szlachetnym sposobem ro-zwijając, a przytem ważną są dźwignią dla rozwoju ducha.

Czytelnia w małym zaścianku staćby się mogła z czasem zarodkiem życia klubowego, w którym towarzyskie najłatwiej się urzeczywistniają.

Dlatego z ubolewaniem pisaaliśmy, że w Wiedniu na sześć tysięcy mieszkańców, zaledwie zapisało się do czytelni... 20 członków!

Zdaje się, że ta ilość szczupła nawet najskromniej-szych życzeń żądawłoby nie mogła, tymczasem okazało się, że i ta w normalnych warunkach... gdzie jeszcze za wielką!

Nie upłynęło bowiem od faktu miesiąca, a już kil-ko czytelni uszczupliło się do sześciu przedstawicieli.

Zródła tego smutnego stanu rzeczy wypada szukać w miejscowych stosunkach, najzupełniej zwinnych, a mianowicie w koteryjności, która towarzyszy rozpraszaniu i stanowi żelazną zapórę do przeprowadzenia czegobądź wspólnymi siłami.

Wyższy światek wielński nie poczuwa się do żadnej solidarności z maluczkimi, skutkiem czego wszelka instytucja, mająca interes ogólny na widoku, nie może się utrzymać.

W organizacji czytelników tkwiła wada od jej urodzenia, wada rychłym zgonem grożąca, to jest... wylacności.

Każdy przyzna, iż podwoje tego rodzaju zakładu winny być otwarte dla wszystkich, bez względu na stanowisko społeczne jednostek, aby środki umysłowe najszerzej mogły być rozłożone.

Tymczasem osobiste pobudki przykryły w Wielu kresło jednego z obywateli z listy członków, co najgorzej względem instytucji, ogół usposobiło.

Najlepsze pomysły, stojąc na lodzie, będą wegetować; wypada je poprzeć intencją prawdziwą i zrozumieniem prawdziwym potrzeb ogółu.

Sapientia sat.

J. G.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Gazeta *Jużnyj kraj* dowiaduje się od swego korespondenta w Petersburgu, iż w celu zaprowadzenia oszczędności w wydziale wojny zwinęte zostaną okręgi wojenne odeski i wileński; część okręgu odeskiego weszłaby do okręgu charkowskiego a druga do kijowskiego.

— *Nowosti* słyszały, jakoby w sferach rządowych pracowano nad projektem ogólnej zmiany formy ubrania dla urzędników wszystkich dekasteryj. Projekt ten ma być roztrząsany przez wszystkie ministerstwa i zarządy przed 1-m grudnia, a nowe uniiformy weszłyby w użycie przed nowym rokiem. Zamiast fraków wprowadzone będą półkaftany rosyjskiego kroju, z belkami na ramionach surduta i paltry zarządu, w którym urzędnik służy. Mundury jako kosztowne zupełnie będą zniesione. Ubranie głowy — czapki barankowe — będą jednakowe dla wszystkich.

— Według doniesienia *Porjadka*, w roku 1882 zamierzono osuszyć na Polesiu 90,000 dziesiątyn gminnych i 60,000 prywatnych błot, a zatem ogółem osuszonych będzie w roku przyszłym 1,250,000 dziesiątyn.

— Z początkiem roku przyszłego liczba sądów pokoju w m. Warszawie zwiększy się o dwa. Obecnie miasto nasze posiada 14 sądów pokoju, a mianowicie 11 stałych i 3 ustanowione czasowo, z dniem 1 stycznia roku przyszłego mieć będziemy 16 sądów pokoju stałych. Wskutek zwiększenia liczby sądów zmniejszonym też zostanie dotychczasowy podział miasta na oddziały sądowe. W tych dniach odbyła się w tym celu w zjeździe sędziów pokoju sekcja ekonomiczna, na której zatwierdzono projekt nowego podziału. Zwiększenie liczby sądów podniesie znacznie budżet wydatków miejskich. Nadto w zjeździe sędziów pokoju m. Warszawy pensja sekretarza będzie zwiększona o 300 rs., ustanowiona została nowa pensja pomocnika sekretarza z pensją rs. 600, zwiększona będzie pensja drugiego pomocnika o rs. 100 i przeznaczonem zostanie rs. 400 dla zarządzającego archiwum. Wreszcie z rokiem przyszłym należy zacząć na funduszu miejskim wydatek na najęcie lokali i oświetlenie dla zjazdu i sędziów pokoju, dotąd zaspakajany z sum kwaterunkowych; nastąpi to na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej decyzji rady państwa z d. 14 marca 1878 r. i zawiadomości p. generał-gubernatora warszawskiego z d. 15 lipca 1870 r. o uzupełnieniu owej decyzji przepisem, iż wtenczas tylko wydatek na lokale, opał i oświetlenie sądów pokoju w Warszawie ma być przeznaczony z sum kwaterunkowych, kiedy przy sporządzaniu budżetu miejskiego nie zostaną wynalezione fundusze na pokrycie pomienionego wydatku z sum wydatków z funduszu miejskich na instytucje sądów pokoju w Warszawie wyniosą w 1882 roku 91,280 rs., podczas kiedy w roku bieżącym stanowiły tylko 57,494 rs. Wydatek zwiększył się tedy o 34,786 rs. ogólnej sumy wydatków przypadnie w roku przyszłym na utrzymanie zjazdu 12,050 rs., dalej najem pensje dla 16 sędziów pokoju 40,000 rs., wydatki kancelaryjne dla 16 sędziów 12,000 rs., najem izb dla sędziów pokoju, opał i światło 22,880 rs., naprawa mebli 650 rs. i wreszcie przygotowanie nowych mebli dla dwóch nowych izb 900 rs.

— Jak nas zapewniano, egzekucja wyroków sędziów pokoju m. Warszawy do rs. 30, która dotąd

należała do atrybucyj komisarzy sądowych, obecnie należeć ma do policji wykonawczej m. Warszawy, a mianowicie do komisarzy cyrkulowych.

— P. oberpoliemajster warszawski w ostatnim rozkazie swoim do policji wykonawczej poleca, aby afisze dzienne w wszystkich bawaryji restauracyj w których występują zagraniczne śpiewaczki, oraz w których dawane są „żywe obrazy“, przedstawiano komitetowi cenzury. Równocześnie rozporządzono iżby przedstawienia nie trwały dłużej jak do godziny 11^{1/2}; ci z widzów, którzy usilnie domagają się powtórzenia pewnych produkeyj, lub też przedłużają je oklaskami mają być pociągani do odpowiedzialności sądowej. Przedsiębiorcom nie stosującym się do powyższych przepisów, odbierane będą pozwolenia na urządzanie przedstawień.

— Przebywający w Warszawie popisowi, należący do zawarszawskich rewirów poborowych, którzy dotychczas dobrowolnie nie udali się do miejsca rekrutacji, mają być aresztowani i odesłani zwykłym przyjetym porządkiem transportowym na miejsce urodzenia.

— Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 31-go października do 6-go listopada r. b. włącznie, wydała 101 (więcej o 4 niż w tygodniu poprzedzającym) nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze w 481 wnioskach, złożono rs. 10,222 kop. 40 (mniej o rs. 1,073 k. 10 niż w tygodniu poprzednim). W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 129 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 176 kop. 84, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 9,259 k. 30^{1/2} (mniej o rs. 1,303 k. 66 niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 87 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 32,805 posiada kapitał rs. 1,217,472 kop. 4 (więcej o rs. 963 kop. 9^{1/2} niż w tygodniu minionym).

— Zarząd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej zawiadamia, że dla wysyłających zboże i nasiona ołeiste z drogi żelaznej riazko-wiazemskiej, oraz z dróg położonych za tą drogą do Warszawy, w razie przewiezienia przynajmniej 4,000 wagonów w pełnym ładunku w przeciągu roku od dnia 13-go listopada 1881 roku do dnia 13-go listopada 1882 roku, opłatę przewozową z udziału drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej obniżono o 10%; różnica pomiędzy opłatą obecną a obniżoną zwracana będzie wysyłającym po złożeniu listów frachtowych, stwierdzających o dopelnieniu przewozu zboża i nasion ołeistych.

— Bank polski otrzymał od Banku państwa tymczasowe świadectwa na 5-procentowe bilety Banku państwa piątej serii, na które wniesiono opłatę 20%, oraz oryginalne bilety tegoż Banku piątej serii; przyjmowanie opłaty 10%, wymagalnej w dniu 14 b. m., lub też całkowitej opłaty uskuteczniane być może codziennie w Banku polskim.

— W komitecie, mającym na celu rozprzestrzenienie i powiększenie szpitali i przytułków, utworzonym pod przewodnictwem sz. prezydenta m. Warszawy, ze strony warsz. Tow. dobroczynności zasiadać będzie p. Karol hr. Jezierski, prezes wydziału sierot i ochrony.

— Z teatru i muzyki.

* Pani Antonina Hoffmanowa, pełna talentu artystka sceny krakowskiej rozpoczęła wczoraj szereg gościnnych występów rolą Zuzanny w komedji Sardou „Cwiartka papieru“.

Jestto przedewszystkiem pole do popisu w delikatnych subtelnościach tonu konwersacyjnego, w sztuce cieniowania, akcentowania i prowadzenia dialogu. Trudności roli są, może dla ogółu widzów niewidoczne ale rzeczywiście...

Pani Hoffmanowa wychodzi z nich jak wytrawna artystka; mówi swobodnie, naturalnie, podkreśla ostrożnie, nie pomijając jednak najłżejszej intencji autora i nietylko zna wszystkie odcienia dykcji, ale posiada również nielatwą sztukę słuchania; słowem w grze artystki spokojnej, pewnej przebiega się przedewszystkiem inteligencja panująca nad wszystkimi szczegółami roli i układająca je w całość, w której każdy jest na właściwym planie i żaden zbyt nie naprzedzają się nie wysuwają, ani się zbyt daleko nie cofa.

Najbardziej interesującą chwilą tej gry inteligentnej był akt drugi, odegrany z panem Ładnowskim wytwornie i dowcipnie.

* Antonina Hoffmanowa wystąpi w bieżącym tygodniu w piątek raz jeszcze w „Cwiartce papieru“, odegranej wczoraj wobec liczego grona widzów.

Dalsze jej występy przypadną w „Świecie nudów“ i „Rozwiedzmy się“ Sardou.

* Na niedzielny pierwszy poranek dramatyczny wybrano „Biednych“ L. Swiderskiego.

* Zapowiedziana na dziś „Elda“ p. Cataliniego z powodu zmęczenia artystów, odłożona została do piątku.

* Serja przedstawień amatorskich w teatryku To-

warzystwa dobroczynności oznaczona literą B. rozpocznie się w piątek, zaś literą A. w nadchodzący poniedziałek.

* W jutrzejszym wieczorze Towarzystwa muzycznego wykonany będzie po raz pierwszy kwintet Mendelssohna *A dur*.

W części wokalne przyjmie udział amatorka pani Klamrzyńska, uczennica p. T. Mikulskiego.

* Koncert studencki.

Koncert studencki, który odbędzie się dnia 20-go listopada, zapowiada się bardzo zajmująco.

Oprócz pierwszych gwiazd w części deklamacyjnej i w części wokalne, między innemi przyjmą udział pp. Devilliers i Aleni, oraz amatorka p. B.

Pani B. odśpiewa trję z „Romeo i Julji“, Gonnoda.

Pp. Devilliers i Aleni odśpiewają duet z „Królowej Cypru“.

Prócz tego p. Aleni zaśpiewa jeden z utworów Moniuszki.

* Z Medjolanu dochodzi nas wieść, iż Verdi wykończył oddawna opracowywaną operę... „Otello“.

— Bazar.

Komitet bazarowy przystąpił już do roboty.

Wielu kupców zgłosiło się chętnie ze swoim współudziałem w dobroczynnym dziele.

Jest jednak jeszcze kilka niezajętych namiotów.

— Odczyty.

Dowiadujemy się, że i w ciągu bieżącej zimy komitet resursy kniepieckiej ma zamiar urządzać w swej sali szereg odczytów z zakresu nauk przyrodniczych.

Slyszeliśmy, że komitet resursy zaprosił do swych odczytów tych samych prelegentów, którzy już w roku zeszłym zdobyli sobie uznanie publiczności.

Są to po największej części autorowie artykułów pomieszczonych w wydawnym w r. b. *Pamiętniku Fizjograficznym*, trzeba zatem mieć nadzieję, że między ich odczytami wykaże się pewna spójność, co powinno przynieść istotną korzyść słuchaczom, zapoznającym się z naukami przyrodniczymi zwykle w sposób dorywczy i bardzo niesystematyczny.

— Dla rzemiosł.

W powodzi pism periodycznych w mieście naszym obszerne pole działania znajdujących, żadne dotąd nie zajmuje się potrzebami inteligentniejszej części rzemiosłnictwa naszego.

Za granicą, np. we Francji, każde rzemiosło ma swój dziennik specjalny, w którym gorliwy pracownik znajduje wszystko co się rozwoju jego specjalności dotyczy.

Otóż dowiadujemy się właśnie, iż zadanie to podjąć zamierza od dwóch latistniejące pismo *Inżynierja i budownictwo*.

Rozumie się, iż może ono z samej racji swojego programu i tytułu tylko tym rzemiosłom przychodzić z pomocą i poradą, które z dwoma jego głównymi przedmiotami w bezpośrednim pozostają związku jak: nuwarstwo, ślusarstwo, zduństwo i t. p.

Pismo to, wzmocnione nowymi siłami redakcyjnymi, pchnięte na te nowe u nas drogi, może oddać istotnie wielkie przysługi i dopomódz wielce do rozwoju i postępu działalności rzemiosłniczej.

Na początek, zanim dział ten w odpowiednich rozmiarach wprowadzony zostanie, co zapewne z nowym rokiem nastąpi, otwartą została w redakcji tegoż pisma t. z. „skrzynka“ do zapytań i odpowiedzi w kwestiach technicznych, poruszanych przez czytelników.

W rubryce tej redakcja obowiązkuje się odpowiadać jaknajpopularniej na wszelkie pytania, zadawane jej w kwestiach dotyczących inżynierji, budownictwa i wszelkich rzemiosł z temiz związek mających.

— Art. nad.

Szanowny redaktorze!

Pan D. Rosenblum w artykule zamieszczonym w *Kurjerze Warszawskim* nr 252 zaznacza lekkość dzisiejszych kierowników kas rzemieślniczych, którzy jakoby projektu jego, tycząc się korzystania z kredytu na rzecz kas, przyjąć nie chcieli.

W interesie prawdy obowiązany jestem sprostować to mylnie twierdzenie, gdyż zarząd kas zgodził się na propozycję p. R. z pewnemi zastrzeżeniami, a tylko Towarzystwo dobroczynności, pod którego opieką znajduje się sekcja kas rzemieślniczych, projektu zarządu kas nie przyjęła, stosując się do swojej ustawy.

I dotąd, dopóki sekcja kas nie otrzyma dla siebie osobnej ustawy przez rząd zatwierdzonej, nie może samodzielnie działać w zaciąganiu pożyczek od osób trzecich choćby na najniższy procent i musi podlegać przepisom w. T. d.

Za naczelnika kas rzemieślniczych

Józef Juszczyk

— Weteran.

W dniu wczorajszym zgasił w mieście naszym Woj-

ciech Dziurzyński, b. żołnierz b. wojsk polskich — ostatnio woźny Banku polskiego.

Piersi zmarłego zdobił krzyż zasługi.

= Tramwaje.

Od niedzieli w kursowaniu tramwajów zaszła poważna zmiana.

Mianowicie od tego terminu wprowadzony został nowy kurs na przestrzeni od placu św. Aleksandra do rogu ulic Świętojskiej i Nalewek i z powrotem.

Manipulację biletową urządzono w ten sposób, iż osoby wsiadające do tramwaju na rogu Świętojskiej i Nalewek lub na placu św. Aleksandra otrzymują na żądanie biletu na wewnętrzny kurs.

Wskutek tego ruch znacznie się ożywił.

Od kilku dni na linii kursuje już 14 wagonów.

Dodać należy, iż personel tramwajów zaczyna się przyzwyczajać do pełnienia swych obowiązków, wskutek czego ruch zyskuje na prawidłowości.

= Upiększenie ulic.

Wysadzenia drzewkami ulicy Długiej od Bielańskiej do Miodowej, z przerwą w najciśniejszym punkcie, t. j. pomiędzy „Eldorado“ a hotelem dreźnieńskim — dokonał w przeciągu trzech ostatnich dni zeszłego tygodnia p. Fr. Szanior.

Użyto tu jesionów jako najlepiej znoszących wilgoć zgniłą wydobywającą się z rynsztoków.

Wysadzono drzewek 91.

Drzewka te w tych dniach opatrzone zostaną osłomami ze słupków opasanych plecionką z grubych drutów.

Opiekę nad drzewkami obowiązali się mieć właściciele domów przyległych, których to kosztem drzewka posadzone zostały.

= Sprawa o... loterję!

Niejakiego pana G., przekupień na Sewerynowie, postanowił wynaleźć nowy a dowcipny sposób wydrwiania groszy.

Urządził tedy coś w rodzaju loterji, a mianowicie przygotował pewną liczbę numerków tekturowych, włożył to wszystko do kosza i począł proponować obecnym grę...

Rzecz polegała na tem, że gracze wykupywali numery po kilka groszy za sztukę i następnie jeden z wykupionych numerów wygrywał pięćdziesiąt groszy!

Rzecz prosta, przemysłny pan G. zbierał zawsze za numery więcej niż wynosiła stawka — i grubo na tym interesie zarabiał.

Nie mówimy już o tem, że nieraz wygrana padła na numer znajdujący się w koszu, a więc pozostała w kieszeni impresarja.

I działał mu się dobrze, ponieważ gracze, żądni pięćdziesięciu... groszy, płynęli tłumem!

Aż znalazł się jeden niezadowolony przegrany, który doniósł o całym procederze policji.

Policja, sprawdzwszy fakt, uznała rzecz za przeciwną prawu i oddała wynalazcę pana G. pod sąd.

Sędzia pokoju uznał pana G. za winnego i skazał go na dwa tygodnie aresztu.

Pan G. zaapelował, twierdząc, że żadnej loterji nie urządzał, przeciwnie oddawał zajmował się sprzedażą różnych towarów na Sewerynowie i niczem więcej.

Badanie świadków w zjeździe okoliczności tej jednakowoż nie stwierdziło.

Zjazd wyrok sędziego pokoju w zupełności zatwierdził.

= Bójka.

Wczoraj, około drugiej po południu, niedaleko Powązek zaszła bójka uliczna.

O co właściwie chodziło... bijącym — zrozumieć trudno.

W batalji wzięło udział około pięćdziesięciu brodatych rycerzy, których wreszcie poskromili pracujący w bliskości żołnierze pulku litewskiego.

Sledztwo zarządzone.

= Nie udało się!

Onegdaj, właściciel jednego z domów przy placu Trzech Krzyży zauważył stojącego oddawna w bramie domu posłańca...

Zapytany na co czeka, odpowiedział, iż jakiś „nieznajomy pan“ posłał go na pocztę, dał mu poświadczoną już awizację pieniężną z upoważnieniem do odbioru i kazał mu odebrać list z pieniędzmi odczekiwać w bramie domu, gdzie się ów nieznajomy miał zgłosić.

Postąpienie owego nieznajomego było dziwnem.

Wysłuchawszy więc opowiadania posłańca, przekonawszy się, że posłaniec ma istotnie list za 400 rs. i że list ten nosi nazwisko firmy handlowej, która nie miała chyba powodu odbierać przesyłki pieniężnej przez pośrednictwo posłańca, pan F. poradził posłańcowi, aby zamiast oczekiwać w bramie udał się raczej do biura policji i tam list z pieniędzmi złożył.

Tak się też i stało...

Przeprowadzono poszukiwania i te wykryły nieba-

wem, że podpis adresata, na awizacji był sfalszowany, jak również podpis rzadcy domu i jego pieczęć, bardzo zręcznie podrobiona niebieskim ołówkiem; inne legalizacje nie były podrobione.

Dalsze sledztwo w tej sprawie w toku.

= Wypadki na prowincji.

* W dniu 2 b. m. pod wsią Przysław, w bliskości pasu granicznego, w powiecie częstochowskim, włościanin Jakób Petropak, wracając z transportem spirytusu z Prus, przypadkiem tymże spirytusem oblał na sobie odzież.

Cheąc takową osuszyć zaszedł do domu jednego z okolicznych mieszkańców, gdzie zastał na kominku ogień, do którego zanadto zbliżywszy się zapalił na sobie ubranie i w oka mgnienia stanął cały w płomieniach.

Pomimo natychmiastowego ratunku Petropak w okropnych cierpieniach wkrótce ducha wyzionął.

* We włoszcówce, jak donosi *Gaz. kiel.*, włościanin G. najął z furmanką swego krewniaka, nazwiskiem Rusina, dla przewiezienia kamienia młyńskiego ze Słupi do Dąbrowicy.

R. w drodze upił się do tego stopnia, że G. ułożył pijanego na wozie i sam począł powozić.

Na skrócie drogi wóz się przewraca i pijany R. całym ciężarem kamienia zostaje zgnieciony.

G. był zaskłany, aby kamień odwalić, pobiegł tedy po pomoc, nim jednak wrócił R. umarł.

* Pożary.

W dniu 5 b. m. we wsi Micielno, w powiecie wrocławskim, w kolenji należącej do Feliksa Sławińskiego, wybuchł pożar, od którego zgorzała cała kolonja.

Ogółem straty dochodzą do kilku tysięcy rs.

W dniu 6 b. m. we wsi i gminie Zapolice, w powiecie łaskim, w miejscowym dworze powstał pożar, który zniszczył dużą stodołę napelnioną zbożem, a zaasekurowaną na 4000 rs.

Pożar wynikł z podpalenia.

W dniu 8 b. m. w miasteczku Mszczonowie, w zabudowaniach gospodarskich ukazał się płomień, z kądem przeniosł się na kilkanaście pobliskich budynków gospodarskich.

Straty wynikłe z tego pożaru obliczają na kilkanaście tysięcy rubli.

= Wypadki.

* Dziesięcioletni Marceł W., zamieszkały przy rodzicach na Solcu pod nr. 43, bawiąc się wczoraj nad Wisłą i skacząc po balwarze i barjerach, osunął się i spadł w wodę.

Pomimo natychmiastowego ratunku, wyciągnięto z Wisły już tylko martwe zwłoki nieszczęśliwego chłopca.

* Wczoraj na Nowym-Swicie z domu nr 40 oberwał się kawał gżemsu.

W tej chwili przechodził tamtędy student uniwersytetu Bolesław D., który odpadającym gżemsem uderzony w głowę odniósł ciężką, choć nie niebezpieczną ranę.

* Na Pradze Stanisław S., chcąc wsiąść do przejeżdżającego omnibusu kolejowego, pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, że zranił się ciężko w głowę.

* Dziś, około godziny dziewiętej zrana, w domu nr. 23 przy ulicy Grzybowskiej, zapaliła się podłoga przytykająca do komina.

Ogień stłumili topornicy oddziału czwartego nalewkowskiego, po wyrąbaniu części podłogi.

= Americana.

Pociągiem towarowym, w którym wieziono krowy w Kantucky, jechał do swego majątku Blackburne, delegat na sejm.

Przewodnicy zwierząt na jednej ze stacyj zbliżyli się do wagonu, zajmowanego przez męża stanu i zażądali, aby im powiedział mówkę...

Interpelowany wyszedł na platformę i wykrzyczał speech o posłannictwie tych, co... poganiają krowy!

Potężne brawa i wystrzały z pistoletów były wyrazem zachwytu i wdzięczności słuchaczy!

= Grzeczność.

Dwóch grzecznych ludzi, spiesząc do wagonu, skarambulowało się.

Jeden z nich rzekł:

— Szanowny panie! Nie wiem, kto z nas jest winien a nie mam czasu przekonać się o tem. Jeżeli na mnie ciąży odpowiedzialność za ten postępek, to proszę mi wybaczyć, jeżeli na panu, to nie mówmy o tem...

Drugi, zdejmując kapelusz, wywdzięczył się taką samą aryngą...

Pociąg tymczasem... odszedł!

= Toast weselny.

— Kielich ten wychylam za pomyślność pana młodego! oby dzień ten weselny powtórzył się w życiu jego jeszcze niejednokrotnie!

= W restauracji.

— Czy to kaczka swojska?

— Nie.

— Dzika?

— Nie.

— Więc jaka?

— Nieświeża.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Dla 100-letniego starca Adama Skarbka Małczewskiego przebywającego w Omisku: kilku oficjalistów hotelu europejskiego rs. 8, A. K. i K. L. z Radomia rs. 2, A. L. zebrane na polowaniu rs. 23.

Na pomnik Mickiewicza.

Ludwika Olecka rs. 1, wygrane warcaby k. 20.

— Złożyli również: S. W. jako karę rs. 5, W. H.

rs. 2, S. L. rs. 5 na nędzę wyjątkową.

— A. n. Gdy nie mogę kasie robotniczej pożyczyć zaofiarowanej przezemnie kwoty rs. 500 na 2% rocznie, bo powiedziano, że „przyjąć tego nie można“ składam jako ofiarę dla tejże kasy rs. 25 przez pośrednictwo szan. redakcji.

Wł. Kanigowski.

— W rocznicę śmierci ś. p. Ignacego N. na nędzę wyjątkową k. 45, na szpital Jana Bożego k. 30.

— Rs. 10 przesyła się na cel uznany przez redakcję za najpilniejszy w chwili obecnej.

— W d. 14 b. m., jako w rocznicę 10-letnią śmierci ś. p. Przeglasińskiego Jana, b. sędziego apelacyjnego, córka i zięć wraz z wnukami zmarłego składają rs. 3 na wpis dla biednego ucznia gimnazjum.

Warszawskie Towarzystwo dobroczynności.

W celu zasilenia nader uszczuplonych w ostatnich czasach funduszów Towarzystwa dobroczynności, komitet teatru amatorskiego zajął się urządzeniem całego szeregu abonamentowych przedstawień amatorskich, złożonych z nowych **ważnych**, a wyłącznie oryginalnych utworów scenicznym przepiękanych częścią muzyczną, pod kierunkiem p. Gabriela Rożnieckiego, jakoteż obrazów i posągów z żywych osób według pomysłu i układu p. Marcina Olszńskiego. Przedstawienia te odbywać się mają kolejno w teatrze dobroczynności każdego poniedziałku i piątku, począwszy od 18-go b. m.

Abonament podzielony będzie na dwie jednakowe serie: złożone z sześciu widowisk, na które bilety nabywać można od dnia dzisiejszego, po niżej wymienionych cenach, w kancelarii warszawskiego Towarzystwa dobroczynności codziennie, w godzinach między 10 rano a 1-a i 3-a a 6-a po południu.

Repertuar przedstawień abonamentowych składać się będzie ze sztuk następujących: „**Szlachectwo duszy**“, Chęcińskiego, komedia w 3-ach aktach; „**Balowe rewizki**“, Wł. hr. Koziembrodzkiego; „**Hannibal ante portam**“, czyli **Świdykowska jedzie**, M. Gawalewicz; „**Czyja wina?**“, H. Sienkiewicza; „**Matka za córkę**“, J. Rzętkowskiego; „**Gwałtu, on ma bzik!**“, Abrahamowicza; „**Po drodze**“, M. Gawalewicz; „**Śmierć i Sława**“, od Boga przeznaczona, J. A. Fredry (syna); „**Wł. Ma za pana**“, L. Niemojowskiego; „**Jam bogaty**“, Wł. Małozewskiego; „**Straduje**“, Z. Mellerowej; „**Dwie tescio**“, Abrahamowicza; „**Mąż od biedy**“, J. Bliżnińskiego; „**Telefon**“, anonimowy; „**Dwa małżeństwa**“, (operetka) Gabriela Rożnieckiego, — które to sztuki w wymienionym po rzadku wraz z kilku innymi przy współudziale pp. amatorów i amatek wystawione zostaną.

Obrazy z żywych osób stanowić będą szereg **ilustracji do główniejszych poematów** J. Słowackiego. W międzyaktach grać będzie orkiestra p. Zygmunta Noskowskiego.

Warszawskie Towarzystwo dobroczynności, uwiadamiając o tem szanowną publiczność, żywi niepołączoną nadzieję, iż studia i trudy bezinteresowne osób poświęcających się w wyższem przedsięwzięciu dla celów filantropijnych, należycie ocenione zostaną i gorętsze poparcie u najszlachetniejszych ogółu znajdą, a do znakomitego zasilenia funduszów w korzyść biednych się przyczynią.

Ceny miejsc na wszystkie sześć przedstawień abonamentowych, tak na serję A. (w piątki), jak na serję B. (w poniedziałki):

Łoża na sześć osób	Rs. 50.
Fotele	10.
Krzesła w 2-ich pierwszych rzędach	5.
Krzesła w następnych rzędach	3.
Amfiteatr w pierwszym rzędzie	1.
„ w 2-ich następnych	0.50.
„ w ostatnich	0.25.
Bliższe szczegóły każdego widowiska z osobną ogólną afiszę w właściwym czasie.	
W Warszawie dnia 29 października (10 listopada) 1881 r.	
Za prezesa administracji ogólnej, rada stanu <i>Świętosław</i>	
Członek sekretarz Towarzystwa <i>Hoppel</i>	

Nekrologja.

† Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej córki ś. p. Marji Natalji **Radke**, odbędzie się za powołaniem duszy jutro, dnia 16 b. m., we środę, w kościele powązkowskim, o godzinie 8-iej zrana, żałobne nabożeństwo z konduktem do grobu, na które w smutku pozostała matka wraz z siostrami zaprasza krewnych i przyjaciół.

† We środę, dnia 16 listopada, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Wincentego **Makomskiego**, odprowadzone będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, w kaplicy Najświętszej Panny, o godzinie 10-tej zrana, na które nie pocieszeni w żalu rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† We środę, dnia 16 listopada, jako w rocznicę śmierci ś. p. Władysława **Sławińskiego**, odbędzie się żałobne

obożenstwo za spókoj jego duszy, o godzinie 10-tej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —29142—

† Nabożenstwo i przeniesienie zwłok s. p. **Smigielskiego i Dobieszewskiego** nastąpi jutro, o godzinie 10-tej zrana. —29151—

† W dniu 16 b. m., we środę, o godzinie 9-tej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie wotywa! za duszę Henryka **Bieszyńskiego**, a to z legatu przez nie nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —29161—

† Dnia 16 listopada, jutro, we środę, jako w trzecią rocznicę śmierci s. p. Stanisława **Biesiekińskiego**, odbędzie się żałobne nabożenstwo, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, na które pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —29168—

† Dnia 17 listopada, jako w dzień imienin zmarłej Salomei z Dybowski **Kominek**, odbędą się trzy msze św. i poświęcenie krzyża w kościele powązkowskim, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostali mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —29080—

† W dniu 17 listopada, we czwartek, odprawionem będzie o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, żałobne nabożenstwo za duszę s. p. Aleksandra **Moldaura**, sędziego pokoju, na które pozostali wdowa wraz z rodziną zapraszają krewnych, znajomych i wszystkich życzliwych. —29035—

† S. p. **Kotkowski**, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, oddał Bogu ducha w niedzielę, dnia 13 b. m., wieczorem, przeżywszy lat 27, w smutku pograżona matka, oraz stroskani przyjaciele zmarłego zapraszają znajomych i przyjaciół na żałobne nabożenstwo, odbyć się mające w kościele na Pradze, we środę, dnia 16 b. m., o godzinie 10-tej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie 3-iej po południu, z mieszkania na Pradze, przy ulicy Brukowej, nr 409, dom Skoryny, na cmentarz powązkowski. —23115—

† S. p. **Olunia Cetter**, przeżywszy lat 2, miesiąc 8, powiększyła grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, d. 16 b. m., o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —29109—

† S. p. **Karolina z Hessenmillerów Mścichowska**, żona obywatela, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 14-go listopada, mając lat 64. W ciężkim pogrzebie smutku mąż, synowa i wnuczki, oraz brat i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, w dniu 17 b. m., o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —29167—

† W dniu 1-ym listopada, w mieście Piotrkowie, po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie s. p. Franciszek **Krajewski**, b. sędzia apelacyjny, o czem w smutku pozostała żona zawiadamia krewnych, kolegów i znajomych. —29124—

† Wszystkim, którzy uczestniczyli dla oddania ostatniej posłogi nieboszczce s. p. ukochanej matce naszej Julii z Bemowej 1-go ślubu **Ziołkowskiej**, 2-go **Świdorskiej**, nieśmięli kolegom moim, którzy się tak licznie zgromadzili, składamy serdeczne podziękowanie. —29152—

Jerzy i Aleksandra Groblewscy.

Telegramy własne

Kurjera Warszawskiego.

Paryż 15-go listopada.
Skład ministerjum po ostatecznej decyzji Grevy'ego przedstawia się jak następuje:

Ministrem spraw zagranicznych zostanie: Spuller, spraw wewnętrznych Bert; oświaty Campenon; wojny Alain-Targé; finansów Reynal; robót publicznych Cochery; poczt Rouvier; handlu i kolonij Cazot; sprawiedliwości Goujard; marynarki Devel — rolnictwa Proust.

Lwów 15-go listopada.

Obok poleconego przez sejm wydziałowi krajowemu zbadać skutków nieograniczonej podzielnosci gruntów włościańskich, odbywać się będzie wskutek świeżo otrzymanego przez namiestnictwo polecenia ministerjalnego, ankietta rządowa w tej sprawie.

Petersburg 15-go listopada.

Podana wczoraj przez *Nowoje wremja* wiadomość o wstąpieniu hr. Szuwałowa na miejsce zmarłego senatora Zamiatina okazuje się błędną.

Hrabia Szuwałow w rzeczywistości zastępuje tylko czasowo złożonego ciężką chorobą księcia Urusowa.

Namiejsze zaś zmarłego senatora Zamiatina, prezydenta departamentu cywilnego w radzie państwa, wejdzie znany dyplomata, rzeczywisty radca tajny Titow.

Petersburg 15-go listopada.

Od godziny 3-iej strzały armatnie ostrzegają ludność Petersburga o przybieraniu wody w Newie.

Przybór spowodowany jest prawdopodobnie przez silny wiatr.

Petersburg 15-go listopada.

W Kownie i Dynaburgu starają się o otwarcie filji Banku państwowego.

Petersburg 15-go listopada.

Gazety tutejsze bardzo przychylnie przyjęły wiadomość o otwarciu subskrypcyj na obligacje drogi żelaznej dąbrowsko-awangrodzkiej.

Petersburg 15-go listopada.

Dzisiejszy numer gazety *Nowoje wremja* ogłasza dwa zajmujące artykuły: jeden z nich dotyczy Siemiradzkiego i wywołany został pogłoską o zamówieniu u niego robót do muzeum historycznego w Moskwie—drugi zaś w obszernym liście z Galicji traktuje dwie kwestje: żydowską i ruską.

Tenże sam dziennik w feljetonie zamieszcza krytykę książki Zaleskiego o księciu Czartoryskim.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż 13-go listopada.**—W dniu 8-ym grudnia Akademia francuska przystąpi do obsadzenia trzech wolnych krzeseł.

× **Paryż 13-go listopada.**—Wczoraj odbył się tutaj pojedynk na szpady pomiędzy Cassagnac'em i księciem Montebello; ostatni raniony.

× **Paryż 13-go listopada.**—Nakładem Płona wyszła tu broszurka: „Położenie papieża i ostatnie słowa o kwestji rzymskiej”; broszurka kończy się wyrazami: „Rzym musi być zwrócony papieżowi, posiadającemu sympatię całego świata.”

× **Paryż 13-go listopada.**—Do Misyj zagranicznych nadestano następującą depeszę: „Tonking zachodni. Straszliwa trąba morska. Dwieście kościołów, trzydzieści cztery probostw i kolegów zburzonych. Dwa tysiące domów runęło. Sześćdziesiąt tysięcy chrześcijan przywiedzionych do nędzy. Szkody niezmiernie.”

× **Lugdun 13-go listopada.**—Wielki teatr, który spalił się tu przed piętnastu miesiącami, został już obecnie całkiem odbudowany i znów otwarty.

× **Lugdun 13-go listopada.**—Dyrektor domu bankowego des Brotteaux znikł, zabrawszy sumę 300,000 franków.

× **Besancon 13-go listopada.**—Wczoraj zmarł tu msgr. Paulinier, arcybiskup Besanconu.

× **Grenobla 13-go listopada.**—Przeor tutejszego zakonu kartuzów otrzymał zawiadomienie, iż niebawem dekrety z dnia 29-go marca będą i do tego klasztoru zastosowane.

× **Hawr 13-go listopada.**—Tegoroczny półow śledzi jest nadzwyczaj obfity; pomiędzy Yport i Etretat morze jest nie mi tak gęsto pokryte, iż statki tylko z trudnością mogą sterować.

× **Rzym 13-go listopada.**—Podsekretarz kongregacji dla nadzwyczajnych spraw duchownych, Spolverini, który przedtem był członkiem nuncjatury monachijskiej, uda się do Monachium, dla kierowania sprawami nuncjatury aż do przybycia nuncjusza di Pietro z Rio de Janeiro.

× **London 13-go listopada.**—Ex-cesarzowa Eugenia od powrotu z kontynentu często zwiedza swoją posiadłość w Farnborough i kieruje samą różnymi zmianami i ulepszeniami w urządzeniu domowem; podobno pani ta nosi się jeszcze ciągle z myślą założenia tam mauzoleum i przeprowadzenia śmiertelnych szczątków cesarza Napoleona III i księcia Ludwika Napoleona z Chislehurst.

× **Hamburg 13-go listopada.**—Na Bäckerbreitengang nr 71 nastąpił wczoraj rano wybuch gazu, który spowodował zawalenie domu i kilka sąsiednich domów silnie uszkodził; trzy osoby zabite a sześć ciężko raniionych.

Przegląd polityczny.

W piątek wieczorem ks. Bismarck przybył z Waryny do stolicy z całą rodziną i co najmniej ma tam zabawić kilka tygodni wbrew przepowiedniom, że po dwóch dniach pobytu wróci znowu do swojej pustelni i nie pokaże się więcej w Berlinie.

Telegramy zapowiedziały audjencję kanclerza u cesarza Wilhelma na sobotę; spodziewano się też, że zdając sprawę z obecnego położenia książę skorzysta zaraz ze sposobności i przedstawi swemu monarsze prośbę o uwolnienie. Pogłoski bowiem o zamierzonej dymisji kanclerza przybrały w ostatnich dniach charakter tak stanowczy, iż w kołach liberalnych zastanawiano się nawet nad tą kwestją, czy na wypadek uwolnienia się od dzisiejszych obowiązków książę przyjmie mandat do rady państwa.

Dotąd wszelako oczekiwana i zapowiadana wiadomość o podaniu się Bismarcka do dymisji nie nadeszła.

Dzienniki zagraniczne nie rozebrały zresztą nawet dokładnie sprawy, dla jakich właściwie przyczyn ma ks. kanclerz ustąpić.

Podaliśmy za wiedeńską *Pressę* najprawdopodobniejsze przypuszczenie, iż raczej logiczne niż polityczne względy każą Bismarckowi ustąpić przed czasem dla uniknięcia możliwych w przyszłości starć i nieporozumień z ewentualnym następcą cesarza Wilhelma w rządzie niemieckim.

Przypuszczenie to powtórzyły z całą dyskrekcją dla następcy tronu dzienniki niemieckie i nie zaprzeczają mu wcale.

Niektóre pisma nawet nadały artykulowi *Pressy* charakter półurzędowy.

Jako spadkobiercę polityki i stanowiska w rządzie berlińskim, dzienniki zagraniczne zaczęły wymieniać już pewne nazwiska, a między niemi na czele nazwisko marszałka Manteuffla, co także nadawałoby odrębną cechę powodowi, skłaniającym dzisiejszego kanclerza do dymisji.

Kolońska gazeta wystąpiła z wersją odmienną od dotychczasowych; oto powiada ona, że ks. kanclerz pragnie swojemi pogrozkami uzyskać od cesarza nowe i szersze pełnomocnictwa do traktowania z Rzymem, a mianowicie w kwestji ustanowienia reprezentanta przy dworze papieskim.

Wspomniany dziennik utrzymuje, że cesarz nie może się z tą myślą pogodzić i obawia się jej skutków, a mianowicie wysłania w zamian nuncjusza papieskiego do Berlina.

Tego nie chce cesarz Wilhelm. Nieboszczka cesarzowa Elżbieta, której zdanie i rady wysoko cenił koronowany jej szwagier, przestrzegala zawsze przed tą ewentualnością i radziła mieć się na baczności przed wpływem i agitacją klerykalną w łonie państwa niemieckiego.

Ks. Bismarck wszelako musi i chce w jakikolwiek sposób ukończyć raz układy z Rzymem, dla tego to stawia cesarzowi teraz takie stanowcze ultimatum.

Przypuszczenia powyższe *Gazety kolońskiej*, tak poważnej zazwyczaj w swoich rozmowaniach, tym razem nie wytrzymują krytyki i opierają się na bardzo grzeczkiem gruncie.

Presse up. przypomina *Gazecie nadreńskiej*, że cesarz przed kilkoma laty najformalniej już zgodził się być na projekt ustanowienia poselstwa w Watykanie, tylko, że kwestja rozbiła się o kandydaturę kardynała Hohenlohe.

Sprawę tę jawnie rozbiegano w radzie państwa.

Z Rzymu donoszą, że podsekretarz kongregacji dla nadzwyczajnych spraw duchownych, monsignor Spolverini udać się ma do Monachium w zastępstwie nowego zamianowanego nuncjusza z Rio-Janeiro, i prowadzić tam interesu kurji.

* Spolverini jest podobno osobistym znajomym ks. Bismarcka; kiedyś był delegowanym przy nuncjaturze monachijskiej. Obecnie otrzymał iastrukę na wypadek potrzeby osobistych układów z kanclerzem niemieckim.

Wyczekiwany z ciekawością telegram z Paryża o utworzeniu nowego gabinetu pod firmą p. Gambetty nie nadchodzi; widocznie trudność wynalezienia i pozyskania kandydatów jest większą, aniżeli przypuszczał prezes przyszłego ministerjum.

Pomimo dosyć długiego czasu i przygotowań p. Gambetta nie umiał wyszukać sobie odpowiednich współpracowników i wezwanie do utworzenia gabinetu zastalo go w ambarasie nie małym.

Ostatnie wieści głosiły, iż układy z przypuszczalnymi kandydatami nie doprowadziły jeszcze w niedzielę nawet do żadnego celu. Mówią nawet, iż wejście Freycinet'a i Say'a do gabinetu zostało także zakwestjonowane.

Najwięcej, jak się zdaje — strachu przed nowym rządem francuskim pod firmą Gambetty ma podobno sułtan turecki; w jednym z dzienników niemieckich znajdujemy list z Konstantynopola, którego autor utrzymuje, że Abdul Hamir obawia się dyktatora na czele Franeji bardziej, aniżeli dziesięciu armij nieprzyjacielskich, bo przeczuwa, że z jego powstaniem wzmoćni się także francuska agitacja na wybrzeżu północnej Afryki.

Sultana miał się wyrazić, iż na nominację p. Gambetty odpowie wysłaniem wszystkich rozporządzalnych sił zbrojnych do Tripolisu i Egiptu.

Może te przeczucia nie są ponne i zwodnicze; przyszłość pokaże, o ile pokojowa na zewnątrz polityka byłego dyktatora, utrzyma się w zakreślonych obecnie granicach.

Pol. Cor. zaprzecza rozsiewanym w ostatnich czasach pogłoskom o rzekomych zmianach w ministerjum rosyjskiem.

Porta rozesłała do mocarstw okólnik, przypominający niespełniony dotychczas warunek traktatu berlińskiego, dotyczący zburzenia twierdz naddunajskich w Bułgarii.

Bułgaria znowu zapewne wytłumaczy się brakiem funduszy na wypełnienie tak kosztownego zobowiązania i sprawa pójdzie dalej w odwłokę.

Rząd serbski uskarżał się znowu u Porty na rozruchy przy granicy albańskiej i na gwałty i rozboje arnautów.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 14-go listopada.—Z Tunisu donoszą, że złożenie z urzędu gubernatora Trypolisu, Nazifa-baszy, wywarło wielkie wrażenie na arabsów. Stojący w porcie tuniskim parowiec francuski „Lafouche-Treville”, odpłynął skutkiem tego na wody francuskie.

Paryż 14-go listopada.—Wedle sprawozdań z Tunisu, kolumna Forgemol ma dnia 24-go b. m. stanąć

Koleje żelazne	Odchod.	Przych.
godziny i minuty		
Warsz.-Wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6—r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 w.
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5 35 w.	10 10 r.
Początek pociągów łączących się z drogą żelazną.		
Kurierski 2 klasy	9—w.	7—r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 30 r.	—
wtork. czwart. sobot.	—	8 05 w.
Warsz.-Bydgoska:		
Osobowy 3 klasy	6 50 r.	10 30 w.
Kurierski 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 30 r.	—
wtork. czwart. sobot.	—	8 05 w.
Warsz.-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	11 20 r.	7 11 w.
Kurierski 2 klasy	3 50 p.	1 37 p.
Osobowy-towarowy	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-Petersburska:		
Osobowy 2 klasy	9 30 r.	7 33 w.
Pocztowy 3 klasy	6 43 w.	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy	11 20 w.	10 20 r.
Nadwiśl. do Miawy:		
Pocztowy	9 20 r.	8 24 w.
Nadwiśl. do Kowla:	6 07 w.	10 43 r.
Pocztowy	1 50 p.	2 17 p.
Pasażerski	9 14 w.	8 15 r.
Obwodowa:		
z dworca wiedeńskiego	1 10 p.	11 26 r.

Jedyny specjalny Skład Koronek ruskich w Warszawie,

ulica Mazowiecka Nr 3, drugie piętro.
Odbiera co tydzień świeże transporty koronek ręcznych, wykonywanych według deseni francuskich.

Chustki ciemne i creme. 27057K
Krawaty, fanszony zjedwabiu francuskiego.
Odszycia do chusteczek balowych.

Zarzutki na meble.
Szerokie i grube na potrzeby kościelne.
Do sukien, bielizny i mebli.

Tamże Herbata firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Sery Litewskie i Buljony Ukraińskie,

nadeszły świeże DO HANDLU 28624K
L. KRUPSKIEGO,

przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3.

Skład Główny Perfumerji Zagranicznej

Aleksandra Lipink
Wierzbowa róg Niecałej

Posiada na składzie wszystkie ogłoszone po dziennikach kosmetyki, zawsze świeże i w wielkim wyborze.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, prowincję i Cesarstwo.
Wszelkie zlecenia pocztą najakuratniej są zainicjowane. Cenniki na żądanie wysyłają się franco.

Hotel Warszawski pod „Sobieskim”

Krakowie, w położeniu nader pięknym dogodnym na rogu Cielnej ulicy, tuż przy stacji, w pobliżu dworca kolejowego i miasta, jest z wolnej ręki pod przystępnymi warunkami do sprzedania. Blizkość wiadomości tamże. 28370K

Nowo-otworzona pierwsza Krajowa Fabryka PIÓR STRUSICH I FANTAZYJNYCH F. GLIWIC,

k-27691
poleca swe obfite zapasy po cenach fabrycznych. — Przytem dla dogodności Szanownych Pań, fabryka sprowadza ciągle najświeższe Modele Produkcji Paryżkiej, jako to: Pióra, Aigretty, Fantazje, zachwycające gustem i elegancją, po cenach niepraktykowanie niskich. — Pranie, fryzowanie i farbowanie na sposób francuski.
Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, lewa oficyna.

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

ruskich, krajowych i zagranicznych

E. A. HEURICH,

róg Miodowej i Senatorskiej Nr 2.

Z nadchodzącą GWIAZDKĄ jak lat poprzednich tak i w tym, wysortował MATERJE wełniane, KRETONY i inne towary, które sprzedaje po cenach znacznie niższych.

MEBLE Kuchenne:

Kredense.
Spizarnie
Szafki ze stolnicą.
Stoły.
Półki do rondli.
Ramy dla wyr. blasz.
Lawki.
Kr. esla.
Deski do prasowania.
Koziołki pod deski do prasow.
Deski do siekania mięsa.
Stolnice.
Stółki pod balie i t. d.

WYROBY Bednarskie:

Stągiewki do wody.
Konewki
Szkopki do mleka.
Wanienki owalne.
Szafliki okrągłe różnych wielkościach, z mosiężnymi i żelaznymi obręczami.
Wanny do kąpania dzieci.
Balje.
Wanny do parzenia bielizny w różnych wielkościach, z żelaznymi obręczami.

polecają w największym wyborze po cenach umiarkowanych i stałych 28483—

Unger & Poznański.

Pierwszy specjalny magazyn sprzętów domowych i naczyń kuchennych.

3. Elektoralna w Warszawie, Elektoralna 3.

Specjalny Skład Trumien Metalowych, Wieńcy i Przyborów pośmiertnych przy fabryce wyrobów Metalowych

L. TARNOWSKIEGO,

ulica Czysła Nr 4. k-26517

W dni świąteczne wejście do Składu od podwórza.

OLIWE NICEJSKA, OCTY winne, kuchenne i stołowe,

poleca w wyborowych gatunkach k-27472

Skład Materiałów Aptecznych

LUDWIK SPIESS i SYNA,

Plac Teatralny, obok kościoła Ś-go Andrzeja (pp. Kanoniczek).

OBICIA PAPIEROWE

jak zawsze NAJTANIEJ polecają

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza.

MAGAZYN BŁAWATNY

specjalnie wyrobów wełnianych

Z FABRYK

krajowych ruskich i zagranicznych, pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca Szan. Publiczności swe towary po cenach następujących:

Verouse w kratkę, łokieć po kop. 14, łokieć po kop. 15, 18, 22 1/2, i 25.

Lustry w najlepszym gatunku, łokieć po kop. 30, 35 i 37 1/2.

Alpaga w różnych kolorach, łokieć po kop. 25, 30, 32 1/2, i 40.

Croisé w kratkę, 2 łokcie szerokie, łokieć po kop. 45, 50, 55 i 60.

Plaidy w różnych kolorach, łokieć po kop. 35, 40 i 50.

Diagonale kolorowe, łokieć po kop. 30.

Crepy 2 łokcie szerokie, czysto wełniane, w najlepszym gatunku, łokieć po k. 95 i rs. 1 k. 15.

Veloutine 2 łok. szerokie, czysto wełn., w najlepszym gatunku, łokieć po rs. 1 k. 25.

Stratford czarne, czysto wełn., w najlepszym gatunku, łokieć po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1, 25, 1, 40, 1, 60, 1, 75 i t. d.

Kaszmiry czyste wełn., w najlepszym gat., łokieć po rs. 1, 40, 1, 60, 1, 90, 2 i 2, 40.

Armury kolorowe, 3 łokcie szerokie, na koldry, w najlepszym gatunku, łokieć po rs. 1 kop. 25.

Kaszmiry kolorowe, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 65, 75, 85, 90, rs. 1 i 1 kop. 15.

Flanele duże, czysto wełniane, po rs. 2 1/2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 1/2.

Chustki w najlepszym gatunku, po rs. 11 1/2.

Chustki Himalaya czarne i kolorowe, łokieć po kop. 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 55.

Kamloty do wynajęcia od 1-go Lipca 1882 r.

OKAZAŁY SKLEP,

o 3-eh oknach, do tego duży Salon, trzy pokoje, korytarz, przedpokój i kuchnia.

Lokal na 2-m piętrze,

składający się z 7-miu obszernej pokoi, korytarze, przedpokój i kuchnia, nadający się na Pensję lub dla osób trzymających uczniów na mieszkaniu.

Oprócz tego 2 Sklepy i 2 mniejsze Lokale, na 2-m piętrze. — Wszystkie mieszkania mają zlew, gaz, wateklozety, wodociągi, góry i piwnice.

Ponieważ wszystkie te lokale nie są wykończone, można przy wcześniejszym zgłoszeniu zastosować się do wewnętrznego urządzenia do życzeń wynajmującego.

Wiadomość na miejscu u Rządy, lub na Miodowej Nr 10, na 1-m piętrze. k-29150

Trebacka 5, Senatorska 20,

(wprosi kościoła Ś-go Antoniego)

otrzymawszy znaczny transport

Naczyń emaljowanych

z pierwszorzędnej fabryki austriackiej, jestem w możności sprzedawać takowe po cenach najniższych.

Kupującym za rs. 15, znaczny rabat. 29005—p

J. Przybyszewski.

Do wydzierżawienia od Nowego-Roku 1881

2 DOMY

na lat kilka, w pryncypalnych ulicach. — Kaucji wymagalnej od 4-eh do 5-ciu tysięcy rs.

Wiadom. w Kantorze Kurjera pod lit. A.E. 14.

k-16823

Niecała 12.

MAGAZYN BLAWATNY

L. Faleckiego i Syna

SPRZEDAJE TOWARY
po niżej oznaczonych cenach:

18 lok. Tartanu na suknie, w różn. kolor. i deseniach za rs. 4.

10 lok. Materji wełn. podwójn. szer. na suknie, za rs. 5.

18 lok. Crêpe de Laine, w różn. kol. na suknie, za rs. 5 k. 40.

Chustki czysto wełniane, ruż, w dobrym gat. w różnych kolorach, sztuka po rs. 3, rs. 4, rs. 4 k. 50, rs. 5 i 6.

Chustki czysto wełn. grube (Bajowe), bardzo ciepłe, w różn. kolor. szt. po rs. 6 k. 50, rs. 9, rs. 10 i rs. 12.

Chustki czysto weł. (Himalaja) czar. i kol. nadwyczał. ład. szt. po rs. 15 i 16.

Szale francuz., czysto wełn. w kraty, gu- stowne, sztuka po rs. 15, 16 i 18.

Rypsy czar., czysto wełn., na salopy, 2 1/4 lok. szer., po rs. 1 kop. 20 lok.

Armiiury czarne, czysto wełn., w bardzo ładnych deseniach, 2 1/4 loka szerokie, w dobrym gatunku, lokieć po rs. 1 kop. 25, rs. 1 k. 50, rs. 1 k. 80, rs. 2 i rs. 2 kop. 50.

Popeliny wełn. w różn. kolor. pojedyn- czej szerokości, lok. po k. 35.

Kamloty czarne, różnej cienkości, lokieć od kop. 20 do kop. 50.

Barchany białe (zdrowia) i kolor., w róż- nych deseniach, różn. grub. i szer. lok. od kop. 15 do kop. 40.

Atlas wełniany (hiszpański), czarny, lok. od kop. 25 do kop. 60. (27636)

SENATORSKA Nr 5. OKOPOWA Nr 7.

W najlepszym gatunku przy natychmiastowej odstawie poleca

SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH Daniela Dawidsohna,

Kantor: Senatorska Nr 5.
Skład: Okopowa Nr 7. 22940r



Wylączna Fabryka Pianin

JANA DÜTZA,

Elektoralna Nr 20.—Przygotowała pię- kny wybór PIANIN palisandrowych, które sprzedaje po cenie najprzystępniejszej. 23135r

Najtańsze
Kapelusze Damskie i Stroiki
w nowo-otworzonym Magazynie
pod firmą

KAMILLA
Nr 6a ul. Marszałkowska Nr 6a,
w WARSZAWIE.

O wyborze, guście i cenach łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. 25313r

Lekcje Tańców

udzielam po pensjach i domach i w swoim mieszkaniu, przy ulicy Leszno Nr 47.
23646r

Artur Orczyński.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gbethner

FRANCISZKA

CUKIERNIA

POPIELAWSKIEGO,

Podwał, drugi dom od rogu Senatorskiej,

poleca się z świeżymi zapasami wyrobów własnych, a mianowicie:

Soki,
Konfitury,
Cukry deserowe,
Cukry zwyczajne,
Karmelki,
Herbatniki,
Ciasta,
Placki.

Na obecną porę:
Buljon i Paszteciki,
Kawa (filizanka kop. 5).
Przyjmuje wszelkie
OBSTALUNKI.
Na nadchodzące święta rozpo- częty wyrób
PIERNIKÓW.
CENY NIZKIE.

Placek wanilowy,
Babki,
Torty,
Piramidy,
Ciasta marcepanowe.
Napoje wyborowe,
K—28482

St. Petersburger Zeitung.

Rok 156 istnienia—1882.

Redaktor i wydawca

P. v. Kügelgen.

Wychodzi

CODZIENNIE

bez uprzedniej cenzury.

Niemiecka „St. Petersburger Zeitung“, zajmuje się w przeglądach codziennych i artykułach wstępnych najnowszymi wypadkami politycznymi; w licznych korespon- dencjach oryginalnych z kraju i zagranicą, oraz w sprawozdaniach codziennych śledzi uważnie za postępem czasu; przy pomocy licznych reporterów odzwierciedla życie spo- łeczne stolicy, i oprócz feljetonowego „Montagsblattu“ daje najbardziej ożywiony feljo- ton codzienny (nowelle, powieści, dobre tłumaczenia, przegląd literatury, muzyki, oraz teatru niemieckiego, rosyjskiego, francuskiego i t. d.).

Nader szeroko traktowany dział ekonomiczny daje dwa razy tygodniowo do- datki oddzielne, w których handel i gospodarstwo, rolnictwo, przemysł i te- chnika znajdują dokładne, stosownie do potrzeb kraju opracowanie. Wszystkie ogło- szenia Banku Państwa, poważne sprawozdania giełdowe i bankowe (pomiędzy innymi z petersburskiego rynku zboża i spirytusu), kalendarz dla kapitalistów (papierów publ.), wszelkiego rodzaju wiadomości handlowe i przemysłowe, codziennie z najlepszych źródeł, zalecają pismo każdemu człowiekowi pracy, kupcowi i fabrykantowi.

„St. Petersburger Zeitung“, zamieszczać będzie w r. 1882, jedyne z pism niemieckich, ogłoszenia sądowe, oraz wszelkie obwieszczenia rządowe bez żadnej dopłaty. Wzrastająca ciągle liczba prenumeratów gazety w najzamożniejszych kołach to- warzystwa niemieckiego, tak w kraju jak i zagranicą, zapewnia ogłoszeniom szerokie rozpowszechnienie.

Cena prenumeraty: W Petersburgu. W Cesarstwie i Królestwie. Zagranicą.

1/4 roku (3 miesiące)	Rs. 3 kop. 75.	Rs. 4 kop. —	Rs. 5 kop. —
1/2 roku	7 „ —	7 „ 50.	9 „ 50.
1 rok	13 „ —	14 „ —	18 „ —

Zamówienia na abonament i ogłoszenia adresować należy do Administracji „St. Petersburger Zeitung“, Wozniesieński Prospekt Nr 4, dla wygody jednak Szanownej Publiczności przyjmuje się Biuro Ogłoszeń pp. Rajchman i Frencler, Senatorska Nr 22, w Warszawie, oraz księgarnie tak w kraju jak i zagranicą.

Skład Materiałów Opałowych i Budowlanych

Józefa Bandurskiego i S-ki,

OKOPOWA Nr 10, wprost GRZYBOWSKIEJ,

poleca

Węgiel Kamienny Szlązki

po 95 kop.

Z powodu zakupienia znacznej partii najlepszego Węgla z kopalń Szląskich, sprzedajemy takowy po kop. 95 za korzec 244 1/2 ross. z odstawą w skrzyniach oplombowanych—całymi wagonami stosunkowo taniej.

Zamówienia przyjmują:

Skład Herbaty Wł. Nowickiego, pod firmą Piotra Orłowa, Miodowa Nr 1.
Skład Herbaty i Towarów Kolonialnych Wł. Nowickiego, pod firmą Piotra Or- łowa, Marszałkowska Nr 40.

Sklep Towarów Kolonialnych E. Wilkańca, plac Ś-go Aleksandra Nr 5.

A. Mereckiej, ulica Twarda Nr 8.

Skład Tow. Pism. L. Herknera, ulica Senatorska Nr 14, obok kościoła Ś-go Andrzeja.

M. Sawicki, Nowy-Swiat Nr 51, oraz

Józefa Hertz, Skład Herbaty Wilenska.—Senatorska Nr 27.

nasz kantor, Okopowa Nr 10, wprost Grzybowskiej.

Polecamy również angielskie patentowane podpałki, które okazały się nadzwyczaj praktycznymi w gospodarstwie domowym.—Cena za paczkę zawierającą 50 tabliczek, z których każda wystarcza na rozniecenie ognia, kop. 10.—Nabywać można w powyższych składach. K—25882

MAGAZYN SPOŻYWCZE

GOSPODYN WARSZAWSKICH,

18 Marszałkowska 18,

róg Nowogrodzkiej,

K—28775

otrzymały z Francji i polecają znaczny transport wyborowych Sardynek na różne ceny, Sardele w oliwie, bez ości, Kapary „non pareilles“, Musztardę francuską, „Blanche de Dijon“, Octy winne stołowe, wy- sokiego gatunku: „au naturel“ i „a l'estragon“, które nierozdzielczo- nie sprzedają się.—Tapiokę „au Cacao“ zalecaną przez Medyków na śniadanie dla osób osłabionych, Maki z Groszku zielonego, Kasza- nów i Kukurydzy, do przyrządzania zup i purée, Ryż Piemontski, grubo ziarnisty, Kawę z żołędzi śląskich dębu Aragońskiego, jako środek leczniczy dla osób z osłabionymi nerwami, Sok naturalny Anana- sowy do przyrządzania galaret, lodów i syropów.—Również nadszedł nowy transport wyborowego Sera Litewskiego i Owczego, Cukier, Kawa, Towary Kolonialne i wszelkie produkty spożywcze zawsze w wielkim wyborze.

Dowiedzionem zostało!!!

że najlepiej i najtaniej
kupić można wszystkie towary lokciowe,
w znanym nie tylko u nas

lecz w całym Cesarstwie
ze swej taniości

Składzie Towarów,

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom
Brauna Nr 1, mieszkania Nr 4, na pier-
szym piętrze,

gdzie dostać można:

Koszule białe wyborowe, z krete-
nu zdrowia, pra-
nem piętrem,
i znaczone z webowami gorsami po
rs. 1 kop. 75.

Koszule białe balowe, z najpię-
szym kretonu zdrowia,
z najcięższymi webowami gorsami,
z kołnierkami i mankietami, podług
statnich fasonów francuskich po rs. 2

Koszule czysto płóciennie, z cienkimi
gorsami, kołnierkami i man-
kietami po rs. 3.

Koszule ekonomiczne, nadzwyczaj pi-
kne i praktyczne, kolorowe,
z oxfordu, cudowne desenie po rs. 2

Koszule nocne creasowe po kop. 50
i rs. 1.

Koszule nocne z małosyjskim wy-
szyciem po rs. 1 kop. 25.

Gacie creasowe trwałe, wybor-
ne, po k. 90.

Gacie dymkowe niciane po k. 10.
Gacie dymkowe białe, nadwy-
czaj trwałe, po

rs. 1 kop. 25.

Gacie barchanowe bardzo cie-
płe, hygie-
niczne, po rs. 1 kop. 50.

Kaftaniki trykotowe po kop. 90, rs. 1

Skarpetki aż do rs. 2 kop. 25.
po kop. 40 i 50, wełniane
po kop. 50 i 60.

Ręczniki niciane po kop. 40 i 50.

Prześcieradła gotowe, obrobione
i znaczone bez szwu
3 1/2 lok. długości, 2 1/2 szeroko-
ści, pod koldry, prze-
sieczone, po rs. 1 kop.

Prześcieradła 50 i rs. 1 kop. 80.

Powłoczki gotowe, cretonowe, po k.
piejek 75.

Koldry zimowe sławnie, weł-
niane, po rs. 6.

Obstalunki z prowincji wysła się
z jak największą akuracją i sumienno-
ścią.

Proszę adresować: Do Składu Towarów
Dzikiej i No-
wolipek, dom Brauna Nr 1, mieszkanie
Nr 4. K26564

Magazyn Mebli

Nowych i używanych

PIECHOWSKIEGO i S-ki

Marszałkowska Nr 60, róg Zie-
lonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych, kra-
jowych i zagranicznych.—Posia-
dając własne warsztaty stolar-
skie i tapicerskie; przyjmuje obsta-
lunki na roboty: stolarskie, meblo-
wa, tapicerskie i dekoracyjne.

MAGAZYN UBIORW MEZKICH
KAROLA SZLIS
Miodowa Nr 6, wprost kościoła po-Ka-
cynskiego,
odznacza się tem, że po cenach przystę-
nych nabywa się ubranie, skrajane podług
najwyższej matematyki, jaką w krawiectwie
zastosować można, przez co figura zregu-
lona a suknia wygodna.
Gotowe garderoby również dostę-
pne. 27282r
można TANIO

Świeżo przyprowadzo-
Cztery KONIE
z prowincji, para skarogniadych i para si-
wych, rasowych, młodych i bardzo sił-
zbudowanych, są do sprzedania przy ulicy
Chmielnej Nr 8.—Widzieć je można ka-
dziennie, do godziny 12 rano. 28889r

Mamki
ze świeżym i starszym pokarmem, bez dług-
są u Akuszki Wiesiołowskiej.—Ulica Grzy-
bowska Nr 22. 29036r—K

Дозволено Цензурою. Варшава 3 (15) Нояря 1881 г.

Patrz dalszy ciąg Kurjera

KURIER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg N-ru 257.

Wtorek.

Dnia 3 (15) listopada 1881 roku.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

== Drogi żelazne, stosując się do obowiązujących przepisów, przyjmują do przewozu w porze zimowej jedynie za uszczególnioną z góry należnością wszelkie towary, ulegające łatwemu zepsuciu.

== Droga żelazna nadwiślańska przewiozła we wrześniu 63,629 pasażerów, bagaży 12,887 pudów, towarów—3,462,395 pudów, powozów—73, bydła—1,390 sztuk, koni—77, psów—228; w tymże czasie droga żelazna obwodowa przewiozła 30,734 pasażerów, bagaży—8,832 pudów, towarów—3,172,464 pudów, powozów—67, bydła—14 sztuk, koni—41, psów—148.

== Z dniem 1-ym grudnia r. b., zmieniony będzie na drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej porządek w wydawaniu biletów powrotnych z terminem dwudniowym. Nabyty bilet służyć będzie tylko w jedną stronę, a przy powrocie należy oddawać go w kasie, gdzie na tej podstawie wręczony będzie bezpłatnie bilet powrotny jedynym tylko nie upłynął termin dwudniowy. Bilet ten służyć będzie jedynie na ten pociąg, na który został ostatecznie kupiony.

== W Radomiu wyszedł świeżo z druku pierwszy zeszyt zbioru materiałów do statystycznego opisu gubernii radomskiej. Materiały zbierane i wydawane są pod kierunkiem naczelnika gubernji. Do pierwszego zeszytu dołączoną została mapa gubernji radomskiej, drogę komunikacyjnych, linii telegraficznych, ruchu poczt i t. d.

== Zapowiedziane na dzień 23-ci b. m. ogólne zebranie akcjonariuszów Towarzystwa fabryk cukru odroczone zostało na dzień 7-my grudnia r. b.

== Ochrona przy ulicy Furmańskiej została zamknięta ze względu na srożące się pomiędzy dziećmi zaraźliwe choroby.

== Ochrona przy ulicy Złotej otrzymuje nazwę Różański i s. p. Leopolda Kronenbergów, ochrona zaś przy ulicy Żelaznej b. p. Matjasa Rozena.

== Ochrona starych zabytków.

W Przeglądzie archeologiczno-bibliograficznym znajdujemy krótką rzecz Leona Zwolińskiego „w sprawie potrzeby instytutu konserwatorskiej.” Autor popiera ponownie myśl utworzenia instytutu konserwatorskiej i konserwatorów okręgowych, a przynajmniej towarzystwa archeologicznego.

Upatrując jednak trudności w założeniu nowego wydziału, rzuca p. Z. projekt, jak się zdaje, wykonalny, aby na początek Towarzystwo zachęty komitet, złożony z członków wspomnianego Towarzystwa, oraz osób kompetentnych, którego zadaniem byłoby czuwać nad zabytkami przeszłości i zapobiegać ich niszczeniu, jak i nieumiejętnej odnowie.

Ze względu, iż każdy rok przynosi niepowetowane straty na tem polu, i nieustannie jesteśmy świadkami rujnujących się i rujnowanych pamiątek, sądzimy, iż sprawa ta powinna znaleźć poparcie u ogółu i przejść nareszcie w sferę rzeczywistości.

== Z więzienia.

P. Umińska, po uzyskaniu pozwolenia od władzy wyższej, odwiedza więzienia i tam prowadzi z aresztantkami rozmowy moralno-nauczające.

W czasowym oddziale więzienia karnego niema ani kościoła, ani kaplicy.

Obecnie dowiadujemy się, iż p. Umińska uzyskała pozwolenie od p. gubernatora na urządzenie tam przynajmniej ołtarza, na którym będzie się odprawiać nabożeństwa.

Ołtarz ten prawdopodobnie znajdzie pomieszczenie w jednej z sal lub korytarzu drugiego piętra.

== Samolówka.

Ostrzegamy osoby przechodzące obok starego teatru, przy zbiegu ulicy Świętojerskiej z placem Krakowskim, iż z kraty żelaznej, stanowiącej w tem miejscu mostek nad rynsztokiem, pozostały tylko brzegi, połączone w środku jednym prętem ze sterzącym po obu stronach odłankami.

W dniu wczorajszym około godziny 8 wieczorem, biegający dla dopędzenia przejeżdżającego tamtędy tramwaju, jakiś już niemłody mężczyzna, spadł z tego mostka i potłukł się nader silnie.

Jżeli mostek rzeczony nie zostanie jaknajspie-

szniej zastąpiony nowym, przejście w powyższym punkcie zagrażać może poważniejszem wypadkiem nawet w dzień, ze zmierzchem zaś wypadki będą tu powtarzać się raz po raz.

== Co najmniej nieprzyjemność.

Kobiety nasze są narażone na ciągle napaści ze strony tych, których obowiązkiem raczej jest stawać w obronie płci słabej.

Dowiadujemy się świeżo o fakcie, który się zdarzył na dworcu w Częstochowie.

Pani L. w dniu 10-ym b. m. oczekiwała na pociąg w sali drugiej klasy.

Wtem zbliża się do niej pewien jegomość i poczynając jej prawie rzeczy, wywołując rumieniec na twarzy każdej uczciwej kobiety...

Pani L. przestraszona i zmieszana uciekła w drugi koniec sali i tam oddała się pod opiekę znajomej jej z widzenia damy.

Napaśnik zostawił ją w spokoju.

Czyż nawet na dworcach kobiety nasze nie będą wolne od napaści?

Czyż koledy tego pana nie ukarzą go za zniewagę wyrządzoną bezbronnej kobiecie i nie dowiodą tem samem, iż nie solidaryzują się z jego czynem?

== Echo z prowincji.

* W tych dniach w Kaliszu, w przepelnionej sali odbył się odczyt p. A. Jawornickiego, adwokata przysięgłego „O Marji Stuart Słowackiego”, na dochód Towarzystwa dobroczynności.

Huczne oklaski były zasłużoną nagrodą prelegenta.

Tegoż dnia wieczorem w tej samej koncertowej sali dano wieczór muzyczny amatorski, na korzyść niezamożnych uczennic miejscowego gimnazjum.

Publiczności było dosyć pomimo brzydkiej pogody; program urozmaicony; wykonanie więcej niż zadowalające.

* Kaliska ochotnicza straż ogniowa obchodziła w tych dniach z niezwykłą uroczystością siedemnastą rocznicę swego istnienia.

Wieczorem dnia 5-go listopada r. b. zebrało się w sali p. Wehnera w parku około 140 członków czynnych i honorowych.

O godzinie 10-tej zebrani zasiadli do wspólnej uczty, podczas której wnoszono liczne toasty.

Po kolacji szybko uprzątnięto stoły.

Muzyka zagrała poloneza i kilkadziesiąt par posunęło po sali.

Po polonezie młodzież puściła się w tany; bawiono się do rana...

* Napady.

Kalisanin donosi, iż na szosie pomiędzy Łodzią a Łaskiem w lesie grozi uzbrojona banda napadająca na podróżnych.

Niedawno zrabowano pewną żydówkę, która wiozła gęsi.

Towar jej zabrano, samą zaś tak zbito, iż wkrótce wyzionęła ducha...

Na tej samej szosie dokonano zamachu na karczmarza przejeżdżającego tamtędy.

Zamach się nie udał.

Obecnie w lesie zaprowadzono straż nocną.

* Przed kilku dniami, we wsi Wojskowie, w powiecie sieradzkim, 10-letni Ignacy Orłowski, syn miejscowego dzierżawcy, znajdując się w gorzelni, przechodząc wpadł w fasę, napelnioną gorącym zacierem.

Pomimo natychmiastowej pomocy i wydobycia go z ukropu, biedny chłopiec wkrótce w okropnych cierpieniach życie skończył.

* Śmierć nagła.

Dnia 15-go października r. b. we wsi Pieniany, w powiecie tomaszowskim, w gub. lubelskiej, zmarł nagle Jan Dyma, w 38 roku życia.

Dnia 17-go października r. b. we wsi Parkaczewo, w powiecie plockim, znaleziono powieszzonego na belce siedmziesięcioletniego starca, Michała Bombolę.

Dnia 23-go października r. b. we wsi Dębowa-Góra w powiecie skierniewickim, wyciągnięto z wody ciało pięćdziesięcioletniego wyrobnika Rajmunda Mazowieckiego.

Przyczyna śmierci wszystkich trzech jednaka—wódka.

== Cholera w Siamie.

Groźna ta choroba szerzyła się tego lata z niezwykłą gwałtownością w państwie Siamu.

W jednym mieście Bangkok liczba ofiar przez nią zabitych w ciągu miesiąca lipca wyniosła od 12 do 15,000.

Chrześcijaństwo stosunkowo mniej ucierpieło dzięki

staraniom misjonarzy; zmarł jednak na cholere konsul francuski, p. Blancheton.

Cała ludność europejska towarzyszyła jego pogrzebowi, oddając hołd zasługom zmarłego.

P. Blancheton niedawno wykrył spisek, jaki chińczycy, należący do stowarzyszeń tajnych, zawiązali ku wymordowaniu swoich współziomków nawróconych na chrystjanizm...

Monarcha siamski okazał się wielce czynnym wobec panującej epidemji.

Na rozkaz jego niewielki parowiec krążył wciąż po rzece Menam, dowożąc lekarzy i środki lecznicze do miejscowości nawiedzonych przez cholere.

Według ostatnich wiadomości, epidemja już się przesiłiła, a nawet całkowicie ustąpiła na wielu punktach.

== Telegraf w Japonji.

Sieć telegraficzna w Japonji, pisze *Lumière Electrique*, rozprowadzona tam w roku 1871, obejmowała na początku roku ubiegłego 3,929 mil linii z 9,345 milami drutu.

W ciągu roku wysłano tam 1,272,756 telegramów, z których około 90% było w języku japońskim.

Liczba telegramów międzynarodowych dosięgła 22,695.

Ponieważ język japoński nie posiada alfabetu regularnego, dla umożliwienia wysyłki depesz utworzono kombinację, znaną pod imieniem „Katakana”.

Dla kształcenia telegrafistów założono specjalną szkołę, w której młodych japończyków ucza pisać i mówić po angielsku i francusku oraz obzuczają ich z zasadami innych nauk.

Japonja posiadała w 1880 roku 112 biur do przyjmowania depesz wszelkiego rodzaju, 70 zaś innych obsługiwało departament państwa, koleje żelazne i policję.

W użyciu jest 348 aparatów Morsego, 26 Bloksa 29 telefonów systemu Bella.

== Wynalazca Edison.

Biuro patentowe w Waszyngtonie wydało w tych dniach dla Tomasza Edisona 22 patentów, z których 20 dotyczy jego systemu światła elektrycznego.

Edison otrzymał dotąd 209 patentów, a jeszcze przeszło 100 podań o takie patenty oczekuje na zatwierdzenie!

== Doświadczenie.

W oddziale angielskim na obecnej wystawie elektryczności w Paryżu, p. Wiliam Simens stopił w tyglu magnezjowym w ciągu czterech minut kilka funtów stali za pomocą strumienia elektrycznego.

Ilość węgla potrzebnego przy tem dla utrzymania w ruchu maszyny elektro-dynamicznej była znacznie mniejszą od tej, jakiejby użyć potrzeba było do bezpośredniego stopienia tej samej ilości stali w piecu zwyczajnym.

Bryła stopiona siłą elektryczności okazywana była na posiedzeniu Akademji nauk z dnia 3 października r. b.

== Letarg.

Niejednokrotnie już wspomniano o niebezpieczeństwie szybkiego grzebania zmarłych.

Wypadek, który zaszedł w Brukseli, nowym a wymownym tego jest dowodem.

Zmarło tu dziecko, którego matka zaświadczyła w urzędzie cywilnym o jego śmierci.

Lekarz, wysłany przez biuro higieniczne dla sprawdzenia, znajduje: cerę twarzy trupią, ciało lodowate, serce martwe,—nie podobna więc było wątpić o zejściu.

Praktyk, dla ułatwienia doświadczeń, podnosi ramię zmarłego dziecięcia: ramię to zachowuje nadano mu położenie!

Był to stan kataleptyczny...

Wówczas lekarz zastosował cały szereg środków ożywiających i po upływie kilku godzin zmarle jako-by dziecię przywrócił do życia...

== Reklamy francuskie.

W dziale reklam w książce adresowej Bottina, wydanej w Paryżu na r. b., znajdujemy dwa ogłoszenia, zasługujące na zaznaczenie.

Jeden z paryskich fabrykantów kwiatów zapewnia, iż „nie sprzedaje Prasom swych wyrobów”.

Drugi fabrykant kwiatów oświadcza, iż „wtedy będzie sprzedawał zjednoczonym Niemcom produkta swoje, gdy wydane zostaną zabrane Francji prowincje!”

== Walerjusz I szy z łaski Bożej.

Przed kilku miesiącami odkryto w Schlan „zwią-

zek tajny patriotów", którego celem było „rozpocząć działalność od tego punktu, na którym skończono w roku 1848."

Odkrycie tego „związku karbonarjuszów" spowodowało znalezienie dyplomu, mianującego 16-letniego praktykanta księgarskiego w Schlan na „naczelnego dyktatora" rzeszonego okręgu.

Dokument ten podpisany był przez „Walerjusza I-go z łaski Bożej m. p."

Sledztwo wykryło statuty i inne pisma tajnego stowarzyszenia, wszystkie opatrzone herbem Walerjusza I-go, a mianowicie: trupia głowa.

Na mocy tych pism aresztowano ucznia Wojciecha Smoranea, jako naczelnika związku i czterech innych niedojrzałych młodzieńców i odstawiono ich do sądu praskiego.

W tych dniach zabawna ta sprawa znajdzie epilog w sali sądowej.

— Sara Bernhardt.

Jak wielką wagę przywiązują dzienniki paryskie do sprawozdań z powodzenia Sary Bernhardt w Wiedniu, okazuje się najdowodniej z tego, że redakcja jednej z najwybitniejszych gazet przesłała swojemu wiedeńskiemu korespondentowi następujące dwa polecenia:

1) Z pobytu włoskiej pary królewskiej w Wiedniu prosimy o bardzo krótkie depesze.

2) Nie oszczędzać kosztów, gdy Sara Bernhardt stanie w Wiedniu; telegrafować ile się tylko podobą.

— Uroczystość.

W miasteczku Latrobe w stanie Pensylwanji, klub złodziejów, z ukończeniem sezonu w dniu 1-m listopada, wyprawił nabożeństwa dziękczynne w przyłtiku baptystów.

Predyktant mówił na temat miłosierdzia bożego...

— Aforyzm.

Kto robiąc dobry uczynek nie liczył na niewdzięczność, ten spełnił tylko połowę swego obowiązku.

— Dyrektor i aktor.

— Ależ, panie dyrektore, za sześćdziesiąt rubli na miesiąc nie będę miał z czego żyć.

— To właśnie dobrze dla pana... nie mógłbym bowiem trzymać tłustego kochanka — wyjaśnia dyrektor.

— **Zakład zegarmistrzowski Ludwika Maurycego Lilpop**, przy ulicy Senatorskiej nr 496, nawprost szkoły junkierskiej (dawnej przy ulicy Długiej pod firmą F. Lilpop egzystujący od 1798 roku), otrzymał dobór zegarków genewskich fabryki Patek Philippe i Ch. Fissot oraz **wyбір zegarków ściennych i stołowych, budzików i zegarów podróżnych**. Wszelkie reperacje z poręczeniem są wykonywane jaknajakuratniej.

(28856) **L. M. Lilpop.**
Tamże potrzebny jest UCZEN.

W d. 11 (23) Listopada 1881 r., o godzinie 10-tej rano w Wydziale III-m Sądu Okręgowego Warszawskiego, przy ulicy Miodowej pod № 7, odbędzie się sprzedaż przez licytację

Kolonji
we wsi **Odolanach**: orzeczonej № 16 i 17, położonej na 7-mej wiorście za rogatkami Wolskimi. Na kolonii tej, mającej przeszło 15 morgów 237 prętów, znajduje się cegielnia z piecem systemu Hoffmana, oraz dom murowany parterowy. Hipoteka uregulowana w Dziale III księgi hipotecznej dóbr „Ekonomia m. Warszawy". — Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,000 — Blizsze wiadomości powzięć można w kancelarii Komisarza Sądowego **Krasuskiego**, zamieszkałego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod № 25. 28492—K

Obrazy olejne

wszelkich rodzajów i rozmiarów, uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielnej № 23, w lewej ośrodku, na 2-m piętrze, pomieszkania № 16. Otwarte do godz. 4 po południu. 28193K

Polecieć można

każdemu paniąkę wykształconą z zamożnej rodziny obywatelskiej, przyjemną towarzyszkę domu, praktyczną i zdatną w obchodzeniu się z dziećmi, oraz posiadającą języki i muzykalność. — Adresa łaskawie uprasza się składać pod lit. R. R. 5, w Warsz. Agencji Ogłoszeń, № 22, ul. Senatorska. 28636K

Jest do wynajęcia każdego czasu

Mieszkanie,

złożone z 4-ech pokoi, przedpokoju i kuchni na 1-em piętrze od frontu, z balkonem, róg ulic Chłodnej i Wroniej № 52, wiadomość u gospodyni. 28576—K

— **Bogusław Pyzowski**, b. rejent i b. sędzia śledczy, obecnie **advokat przysięgły**, udziela porad prawnych, oraz spisuje kontrakty prywatne i projekty do aktów rejentalnych w mieszkaniu przy ulicy **Elektoralnej** nr 18, od godziny 4-tej do 7-ej. —28865—

— **Dr Funk**, Elektoralna nr 5, przyjmuje od godziny 12 do 2 i od 5 do 7 po południu. (27812)

— **Dr W. Pawłowski**, Jaleja Jerozolimska nr 4, róg Solca, przyjmuje chorych do godziny 9 i pół rano i od 4 do 6 po południu. —28252—

— **Dawison**, wykładający buchalterję, mieszka obecnie przy ulicy Hożej nr 16. —27605—

KARETY, LANDA, FAETONY i Karetki, małe, doktorskie,

wynajmują się po cenach najumiarkowańszych, na miesiące, dni i godziny, w sklepach wyrobów tabaczych **Zygmunta Szeifsteina**, w pasażu zwanym Rezlera, wejście od ulicy Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, i przy ulicy Długiej nr 11, obok katedry prawosławnej. Jestto wielka dogodność dla publiki, która nie potrzebuje więcej odtań po remizach się fatygować — radzimy przeto w potrzebie korzystać z tak poręcznych miejsc. (28758)

— **Instytut leczniczy dra Kadlera** przyjmuje chorych z chorobami **sekretnymi** (wener.) i **skórnymi**, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnie, od 10-tej do 12-tej i od 4-ej do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 38. **Porada dla niezamożnych, na warunkach jak w lecznicach.** —20588—

Niedawno otrzymałem następujący list dziękczynny od J. O. księcia z Kowna:

Wielmożny **J. Graetz** w Wiedniu!

OLIWA SŁUCHU

dra Schmidta, ulepszone przez dra M. Geutscha, wyleczyła mnie z bardzo zastarzałej głuchoty, której się nabawiłem w czasie oblężenia Sebastopola. Obecnie zaś, dzięki temu lekarstwu, jakby endem, w zupełności słuch odzyskałem, za co publicznie wyrażam panu swą wdzięczność, i każdemu dotkniętemu głuchotą, polecam nieoceniony ten środek.

Wdzięczny sługa

Książę Jan von Gintowit.

Tę ulepszoną oliwę słuchu ze wskazaniem sposobu użycia można nabyć za rubli 3 w składzie głównym u **Juljusza Graetz**, Wiedeń.

VII, Neubaugasse, 40,

w Warszawie u **A. F. Gallego**. —26361

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia plombuje. — **Bielajska** nr 4. —26791—

Kupuję talony z kuponami od 5% po życzkach rosyjskiej premijowej z roku 1868
nr Serji 16227 nr biletu 31
(28399) " 11238 " 8
" 16338 " 19.
Zgłosić się na ulicę Smolną nr 1, mies. nr 1.

— **W Zakładzie nauki rzemiosł i rolnictwa** dla kobiet, Marszałkowska 53, zaczyna się kursa kroju sukien, bielizny, strojów, krawatów, koronek, na które przyjmują się zapisy. —27069—

Nowy-Swiat nr 21.
Filja Instytutu Wód Mineralnych,
w Ogrodzie Saskim.
Sprzedaż wód mineralnych sztucznych i naturalnych, napojów gazowych w syfonach i butelkach, soli karlsbadzkiej, przetworów do kąpiei mineralnych oraz syropów owocowych. —28604—

Istniejąca od 1874 r.
Druga Lecznica
dla przychodzących chorych,
Nr 9, ulica Senatorska Nr 9,
dom przechodni (Rozzlera zwany)

Od 10 — 11. We wtorki i piątki. **Dr Edmund Mościcki**, choroby uszów, nosa i gardła.
Od 10 — 11. Codziennie. **Dr Leon Nencki**, choroby organów moczowo-płciowych.
Od 11 — 12. Codziennie. **Dr Gajkiewicz Władysław**, choroby wewnętrzne i nerwowe, oraz leczenie elektrycznością.
Od 11 — 12. Codziennie. **Dr Dylewski Jan**, choroby oczów.
Od 11½ — 12½. We środy i soboty. **Dr Taczanowski Bronisław**, choroby uszów.
Od 12 — 1. Codziennie. **Dr Grosztern Wiktor**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy ochronnej.
Od 12 — 1. Codziennie. **Dr Klink Edward**, choroby weneryczne i skórne.
Od 1 — 2. Codziennie przez świąt i niedziel. **Dr A. Anders**, choroby wewnętrzne.
Od 2 — 3. Codziennie przez niedziel i świąt. **Dr Karwowski Konstanty**, choroby gardła, krtani i jamy nosowej.
Od 2 — 3. Codziennie. **Dr Kondratowicz Stanisław**, choroby kobiece.
Od 3 — 4. **Dr Henryk Nussbaum**, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe i leczenia elektrycznością.
Od 3 — 4. Codziennie. **Dr Jawdyński Franciszek**, choroby zewnętrzne, czyli chirurgiczne i zębów.
Od 4 — 5. Codziennie. **Dr Funk**, choroby weneryczne i skórne.
Bilet wejścia 25 kopiejek. —2824

Miód biały Litewski,

w beczułkach i-no pudowych,
już nadszedł do Handlu k 28625

L. KRUPSKIEGO,
przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3.

STAŁA SPRZEDAŻ
Puchu, Pierzy dartych
w najlepszych gatunkach,
u Emerytki, Sienna № 19, 1-sze piętro od frontu. 28029K

ACETERYN
wyniszczający fraz na zawsze
bezpownotnie
Odciski i Brodawki

wynalazku **Witolda Czajkowskiego**, Prowizora Farmacji z Moskwy, w cenie po kop. 60 i po rs. 1. — Nabyć można we wszystkich Składach Materiałów Aptecznych, i w cenniejszych Aptekach, oraz w handlu Dzisiejskiego, Senatorska Nr 25. Sprzedaż główna i detaliczna w Magazynie Winiarskiego, Nowy-Swiat Nr 62. 24912K

SANKI

Peterburskie vis-à-vis i Fantazyjne w fabryce powozów **KAROLA SOMMERA**, № 32. **Leszno 32**, wprost Solnej. 28205—K

Pracownia P. OTTOLII

przyjmuje wszelkie obstarunki w zakres strojów damskich wchodzące, oraz wykonania na żądanie kapelusze, czepki i zaboty po cenach bardzo umiarkowanych. — **Uł. Włodk** № 2A, 1-sze piętro. 28274K

Ulica Świętokrzyska
№ domu 11, będąc tam na obiedzie zastanę bardzo porządnym i świeżym obiadem, za k. 25.

OFICER AKADEMIK

przygotowuje młodych ludzi do egzaminu na ochotnika 1-go i 2-go rzędu, jak również dla wstąpienia do szkół wojskowych i junkierskich. Przyjąć może i na mieszkanie. — Adres: **Aleja Ujazdowska** № 19, mieszk. № 19.

Hotel Rzymski
A. BOCQUET,
obok Teatrów Rządowych

doprowadzony do potrzeb i wymagań obecnego czasu zajmujący **Kapiele i Przysnice, Restaurację wykwintnie urządzone, Sale przedstawiające Ogród zimowy z drzewami laurowymi, Sześć gabineatów przyzwoicie urządzonych z fortepianami.** — W restauracji Hotelu wina podług cennika w handlu moim w gmachu Teatralnym, od szesnastu lat egzystującym, praktykowanym.

27036K **A. Bocquet.**

Lekcje Tańców
udzielam po pensjach, domach prywatnych i u siebie. — **Ulica Mazowiecka** № 11. 26248K **J. Zuberhior**, Art. Baletu.

MAGAZYN
Meble
NOWYCH I UŻYWANYCH
przy ul. **Marszałkowskiej** Nr 63,
w domu hr. Kwileckich Zawłaza.
Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstarunki tapicerskie i stolarskie. — **Kupuje i zamienia** mało używane **apartamenty** — za dobroć wyboru poręcza swą firmą. x13051
ZAŁĘSKI & Com.

SZUBY
z podbiem futer po rs. 4, przyjmują pociąg suknie i kapelusze podług najnowszej mody. — **Ulica Chłodna** № 5. 27631—

Zgubiono 84 rs.
W dniu 12 b. m. w Sobotę wieczorem chodząc z Café-Royal do Świętokrzyskiej, zgubiłem portfel z 84 rublami i 25 kopiejkami. — **Laskawie** znalazca mając wzgląd na pieniądze powyżej zgubione dane były mi, możnemu oficjalnie na kupno różnych przedmiotów, raczy takowe pieniądze zwrócić. — **Józefa Pułkowskiego**, kelnera w Hotelu **Victoria**, za nagrodą 8 rs. 28000—

ZARZĄD p29098
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej
podaje do wiadomości, iż na skutek zawiadomienia Dróg żelaznych Południowo-Zachodnich, wysyłka towarów na Drogi żelazną Łazowsko-Sebastopolską została czasowo wstrzymana.

ZARZĄD
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej,
podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 24 listopada (8 grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Głównym Dworcu D. Ż. W. T. na Pradze, licytacja in plus, na sprzedaż pozostałych od czasowych alimentacyj wodnych: 7-miu baraków drewnianych z bali 3", wymiarów 16 1/2 x 17 1/2 x 8', krytych steinparą, oraz różnych materiałów jako to: klepek z kadzi dębowych, obręczy żelaznych, bali, drzewa z rusztowań na których kadzi były umieszczone, szrub z młotami i t. p. Bawiarz wraz z materiałami pozostałymi z rozbiórki przyrzadów do alimentacji wodnej, znajdują się przy linii D. Ż. W. T. na wiorstach 42, 63, 84, 135, 145, 169 i 190, gdzie przez pragnących przystąpić do licytacji ojebrzane być mogą. Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej rs. 635 kop. 67 1/2. Stawiający do licytacji obowiązani są przedstawić delegacji wyznaczonej do odbicia takowej kwit Kasy D. Ż. W. T. na złożone wadium w kwocie rs. 200, które nieutrzymującym się przy licytacji zaraz po ukończeniu tejże zwrocone będzie, oraz podpisać warunki licytacyjne, które mogą być przejrzane w Zarządzie D. Ż. W. T. na Pradze, każdodziennie, wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 10 rano do 3-ciej po południu.

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej
i Warszawsko-Bydgoskiej.
Pozostawione w ciągu kwartału III r. b. w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane za udowodnieniem własności od Zawiaadowcy stacji Warszawa.
Wykaz tych przedmiotów może być przedłożony każdemu z kancelarjacji Zawiaadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.
Przedmioty nie odebrane do dnia 20 Marca (1 kwietnia) 1882 r., stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez licytację.

Córka Obywatelska
se wsi, znająca się na kuchni, praniu, wszelkim porządku domowym, będąca lat kilka w wieku, słabowitego człowieka, poszukuje miejsca do osoby pojedynczej. — Chłódna Nr 20, mieszkania 2. 27313 p

UCZEN
Szkoły Handlowej Warszawskiej, pragnie uczyć lekcje języków i innych nauk w zakresie 4-eh klas szkół rządowych (real. i filol.) nie nader umiarkowane. — Wynagrodzenie mieszkanie Nr 17. — Ziota Nr 28 c/1, 27753 p

OSOBY,
Do magazynu robót Damskich Samuela Rosenstadta, ulica Żabia, pod Różą, potrzebne są
PANNA
zdolna i podroczna, potrzebne są do bielizny damskiej. — Marszałkowska Nr 37, mieszkania Nr 7. — Bielakowska. p29063

Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch i Trykotaży. — Wyroby z tych jedynie maszyn odznaczone Medalami w kraju i zagranicą. — Skład daje stałą robotę, zarobek od rs. 1 k. 20 dziennie, dokładna nauka, gwarancja. Atelier reperacji maszyn. Królewska 23, 1-e piętro.
Ostrzeżenie. Niektórzy handlujący maszynami naśladowują formę tego ogłoszenia, które od lat kilkunastu tylko od tego składu wychodzi — celem wprowadzenia w błąd publiczności, zalecając w nich maszyny dziś zagranicą zaniechane, mimo Amerykańskich reklam. — Takie naśladowanie ogłoszeń z rozmysłem usprawiedliwia jedynie przysłówie, „że tonący brzytwy się chwyci“, tem więcej, gdy już toni na szkodę drugich.
Corsety paryzkie fiszbinowe na 3 i 5 rs. — Halki czarne, sukienne i filcowe. — Kamasze angielskie kortowe mezikie, bardzo praktycznego nowego fasonu. — Chustki czyste płóciennie z kolor. szlakiem 3 rs. e tuzin. Polski Skład, ulica Hr. Berga Nr 11. p27830

Do wiadomości Lekarzy.
Podaje do wiadomości Szanownych PP. Kolegów, że osiedliłem się w **Clarens**, znanej stacji jesiennej i zimowej dla chorych na piersi, nad jeziorem genewskim jako lekarz; zajmuję się przeważnie leczeniem chorób piersiowych i gardła.
Posiadam przyrząd pneumatyczny, którym skutecznie leczę suchoty i emphysema. Konsultacje daję w polskim języku. W udzieleniu wszelkich wiadomości, dotyczących tych miejscowości, pośredniczę piśmiennie.
Szwajcaria, Dr. L. Miniat, Beau Begara, Clarens. 27203 p

Panna
do robienia skarpetek na maszynie, oraz **OSOBA** do wykończania takowych. — Elek-toralna Nr 43, mieszkania 14. 29108 p

UCZEN
wyższych klas Gimnazjum lub Szkoły Handlowej, może znaleźć za umiarkowaną cenę stancję w domu rodzinnym, gdzie znajduje się uczeń 8 klasy gimn. i uczeń Szkoły Handlowej. — Pokój obszerny. — Spokojność zapew-nia się. — Ulica Zgoda Nr 1 (wprost Prze-skok), mieszkania Nr 8. 29101 p

MŁODY CZŁOWIEK
posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje zajęcia w jakimkolwiek składzie, fabryce lub też jakiego innego w Warsza-wie lub na prowincji. — Łaskawe oferty upra-sza składać w Warszawskiej Agencji Ogło-szp. Rajchman i Frendler, Senatorska Nr 22, pod lit. J. J. G. p29036

Młody Człowiek,
z uniwersyteckim wykształceniem, znający gruntownie języki: polski, niemiecki i ruski, poszukuje posady kasjera lub plenipotent. Na żądanie może złożyć kaucję rs. 1500 do 2000. — Łaskawe oferty proszę składać w Red. Kur. Warsz. pod lit. F. M. p29068

Wspólnika,
z kapitałem od 3 do 5 tysięcy rubli, do in-teresu bardzo korzystnego, mającego wyro-bioną firmę i mieszczącego się na przyey-palnej ulicy. — Wiadomość Solna Nr 15, miesz-kania 13, od godziny 2 do 4 po południu.

Panny
uzdolnione i podroczne, do Pracowni Ubio-rów Damskich i Dziecinnych F. Bernsdorff, Chmielna Nr 3, na dole od frontu. p29139

PANNA
do krawiecczyny, oraz podroczna i u-czennica. — Trębacka Nr 14, mieszkanie 12. p29119

OSOBA
posiadająca język francuzki i niemiecki, oraz muzykę. — Nowogrodzka Nr 33, mieszkania 5. p29123

UCZEN
do Tapicera. — Wiadomość w Magazynie Me-bli W. Otwinowskiego, Nowy-Swiat Nr 33. p29135

Panna
podroczna do szykowania męskiej bielizny i do dziurek, potrzebna jest pod Nr 6 przy ulicy Bednarskiej, mieszkanie Nr 5. p29126

UCZEN
od 12 do 14 lat, mówiące i piszące dobrze po Polsku i po Rusku, jest potrzebny zaraz do Magazynu Francuzkiego przy ul. Hr. Berga.

Młody Kupiec poszukuje posady
Wojażera.
Adresy składać w kantorze Kurjera War-szawskiego pod liter. X. Y. Z. 25. p29019

BIURO KAUCJONOWANE
Prof. de Préchamps,
Długa Nr 23 (Eldorado).
NIEMKA młoda, (z Instytutu Muzycznego), z dobrą muzyką, życzy za kilka godzin lek-cyj dziennie, znaleźć u zażnej rodziny stół i pomieszkanie. 29093 p

Panna
do maszyny Singera, umiejąca szyć białinę. Leszno Nr 33, mieszkania 18. p29009

Panien i Uczennic
potrzeba do Fabryki Kwiatów i Piór. — Ulica Długa Nr 4. p29027

Panna
Potrzebna jest zaraz na wieś p29003
do gospodarstwa i krawiecczyny. Osoby interesowane zechcą się zgłaszać na ulicę Chmielną pod Nr 32, na 1 piętro, mieszkanie Nr 4. p29074

PANNA
umiejąca szyć dobrze na maszynie Singera, potrzebną jest do Zakładu Tapicerskiego. — Królewska Nr 19, do Tapicera. p29074

U Akuszerki Domaradzkiej.
b. podstarszej instytutu położniczego, dla osób spodziewających się słabości, lub przy-byłych na kurację, są osobne i wspólne pokoje, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i cenę umiarkowaną. — Sienna Nr 9 A, miesz-kania Nr 12. p29118

Mamka
młoda, mężatka, brunetka, z młodym i świe-żym pokarmem, jest do wzięcia zaraz. — Wiadomość: Senatorska Nr 2. Wejście przez owocarnię, mieszkania Nr 10. p29137

MAMKA
młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem. — Wiadomość u Akuszerki Szczęśliwskiej, uli-ca Żelazna Nr róg Pańskiej. p29057

MAMKA
bez długu poszukuje miejsca. — Ziota Nr 13, stróż wskaże. p29059

Za rs. 30,
jest do sprzedania **Kwit Lombardu pe-tersburskiego**, wydany na Zegarek złoty z dewizką i medalionem, pieczęcią i kluczy-kiem, wszystko 84 próby, oceniony przez Lombard na rs. 160. — Wiadomość ulica Sze-roka Freta Nr 11, mieszkania 17, od godziny 1 do 3 każdodziennie. p29112

Rs. 60,000
albo rs. 115,000, potrzebne są na hypo-tekę stu włók rozległego i jednego z najlep-szych w gub. Warsz. majątku ziemskiego. — Wiadomość w kancelarii W-go Gostomskie-go, Rejenta hipotecznego w Warszawie, ul. Miodowa, gdzie Sąd Okręgowy. p29103

Siana
centnarów trzy do czterech tysięcy, w wybo-rowym gatunku, z łak irygowanych, jest do sprzedania. — Wiadomość w Warszawie Sol-na Nr 5, u Pana Sochaczewskiego, codzien-nie od 8 do 9 rano. p29104

Cebule hijacyntowe
Haarlemskie, po najtańszych cenach i Cebule narcyzowe, grunto we po 30 kop. kopa, poleca Skład Nasion H. Fried-laendera, Senatorska Nr 22. 29107 p

Kwiaty
najpiękniejsze, wyprzedają się tanio. — Nowy-Swiat Nr 33, w oficynie na dole. p28322

Dla amatorów ptaków.
PTASNIK przybyły z Wro-clawia posiada znaczną kolekcję pysznych okazów ptaków, między innymi Papugi szare i inne różne papugi, oraz mnóstwo małych pta-ków, z pysznym upierzeniem i Ka-narki pięknie śpiewające. — Hotel Litewski, Nowo-Senatorska. 29024 p

Richard Kretschmer.
Futro Męskie
Nurki amerykańskie, w dobrym stanie, do sprzedania. — Daniłowiczowska Nr 8, mieszka-nia Nr 12. p29114

Praktycznie i teoretycznie wykwalifikowany
Mechanik,
poszukuje stałego zajęcia w fabryce lub skła-dzie maszyn lub też w jakim mechanicznym zakładzie przemysłowym. — Oferty proszę skła-dać pod lit. K. L. w kantorze Kurjera. 29134 p

BIURO KAUCJONOWANE
Prof. de Préchamps,
Długa Nr 23 (Eldorado).
Sprawdzone paryżanka, lat 30, 2 Bony młode, z klasztoru i 2 Szwajcarci (spro-wadzone), są zaraz do umieszczenia. 29020 p

Sklepowa fachowa,
do sklepu pieczywa, z kaucją rs. sto, wia-domość Sienna Nr 7, mieszkanie Nr 1, na dole w bramie. — Tamże są Szafy sklepowe jesio-nowe, oszkłone, do sprzedania; Płótno i Chust-ki wełnowe w rozmaitych gatunkach, Koszul-ki barchanowe męskie, kilkadziesiąt łokci kreplisów, kilkanaście sztuk sznelki do ubrania sukien, po cenach bardzo przystęp-nych. 29041 p

KUCHARZ
poszukuje obowiązku w Warszawie lub na-prowincji, z dobrymi świadectwami; Nr 1 ul. Karmielicka, na 3 piętrze, mieszkanie Nr 6, na-zwisko J. P. 29043 p

Uwaga dla szukających 29056 p
dobrego Slugi.

Człowiek w sile wieku, który pełnił obo-wiązki woźnego przez lat 15 w pewnym do-mu komisowym, trzeźwy, roztropny, uczciwy, z którym oprócz najlepszych i wierogo-dnych świadectw, jeden z właścicieli domów, b. urzędnik, najobszerniejsze udzielić może poręczenie. — Szuka odpowiedniego miejsca zaraz lub od Nowego Roku. — Adresa skła-dać proszę w Redakcji Kurjera pod lit. A. M.

Do sprzedania Tanie!!!
Sofa z wałkami, Kozeta, Szeslong, Garnitur orzechowy, medalionowy. — Tamże przyjmują się roboty Tapicerskie, które się wykony-wają starannie i na czas umówiony. — Ulica Elekoralna Nr 7, u Tapicera. 29129 p

Za przystępną cenę do sprze-dania
MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatowy, kryty, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łózek, 2 Stoliki konsolkowe do kart, Tremo, Lustro, Biuro o 5 szufladach, Szeslong skórą kry-ty, Tualeta damska, Kredens masiv sza-bowany, Stół jadalny z krzesłami, Garnitur francuzki, Zerandol brązowy z Lampą, o 6-ciu świecach i Kandelabry stojące, w ogniu złoczone, o 5-ciu świecach. — Ulica Chmielna, wprost komory, Nr 52, w oficynie na dole na lewo. Nr 8 mieszkania. p29122

Przeszło 2 sążnie drzewa
sosnowego, jest do sprzedania. — Wiadomość w dystrybucji pana Fijałkowskiego. — Ulica Elekoralna Nr 1. 29102 p

SANKI
z Moskwy nadesłane, na jednego i pa-rę koni, nadzwyczaj lekkie, ozdobne i eleganckie, orzechem amerykańskim for-niowane, na podwójnych stalowych pło-zach, do sprzedania w Fabryce powozów Jana Stopezyk, Elekoralna Nr 7. 29032 p

Majątek ziemski Pawłowice
położony w gubernji Warszawskiej, powiecie Grójeckim, przy szosie Radomskiej, między Tarczynem i Grójcem, rozległości mor. 583 w czem znaczna przestrzeń łąk. — Wiadomość na miejscu. 27592 p

FORTEPIAN
palisandrowy, o 7 oktawach, w jaknajle-pszym stanie, jest zaraz do wynajęcia za cenę niską, przy ulicy Widok róg Brackiej Nr 2, w sklepie produktów spożywczych. p29133

NOWO-OTWORZONA FABRYKA TABACZNA „L A R I D A”

W WARSZAWIE,

poleca gatunki **CYGAR** swego wyrobu, mianowicie:

Grenada prima	po rs. 4	za 100 sztuk.
Sumatra	„ 3	„ „ „
Fortuna	„ 2	„ „ „
Kentucky	„ 1.50	„ „ „

PAPIEROSY:

Obstalunkowe	po rs. 1	za 100 sztuk.
Non plus ultra	„ 1	„ „ „
Kawalerskie	„ 1	„ „ „
Biurowe	„ 1	„ „ „
Spacerowe	„ 1	„ „ „
Pańskie	„ 1.60	„ „ „

Cygara pakowane są po 100, 25, 10 i 5 sztuk.

Papierosy zaś po 100, 25 i 10 sztuk.

Powyższe gatunki odznaczające się wszelkimi zaletami, Fabryka poleca szczególnie w zgodzie Szanownej Publiczności.

Sprzedaż hurtowa odbywa się w fabryce, zaś hurtowa i detaliczna

W SKŁADZIE TABACZNYM

po firmę

A. L'ESPERENCE,

Rymarska Nr 8,

oraz we wielu innych Składach tabaczych.

κ-26931

28. MARSZĄKOWSKA 28.
WYNAJEM
Karet i Powozów
WŁ. STUCHOWSKIEGO.
Ceny stałe.

Za karety, powozy, lando lub faceton, na cały dzień w okolicy miasta **rs. 8**, za pół dnia jak wyżej **rs. 5**. Na wieczór odwiezienie i przywiezienie oznaczonej godziny **rs. 3**, do teatru lub na koncert odwiezienie i przywiezienie **rs. 2** kop. 50, na ślub bez odwiezienia z wesela **rs. 2** kop. 75, z odwiezieniem z wesela **rs. 4**, na pojeździe na Powązi **rs. 2** kop. 75, na Wole **rs. 3** kop. 50, za pierwszą godzinę po mieście **rs. 1** kop. 50, następną godzinę po mieście **rs. 1** kop. 50, do banku w Warszawie po **rs. 1** kop. 50, na Pradze **rs. 2**, za do-danie lokaja na ślub lub koncert, **rs. 1**.

Uwaga. Za jazdy płaci się z góry na-łożność w kantorze. Na odwiezienie w nocy z wesela lub wie-czoru, liczy się jedna godzina. Czas przewożenia liczy się po **rs. 1**, za każdą godzinę. O jazdy zamejskie, jak również w Nowy Rok, Święta Wielkanocne, Zieło-ne-Swięta, wesele konne, umio-wa w kantorze. W razie nadu-żyć lub nieakuratności stango-tów, uprasza się o wiadomie-nie kantoru.

κ-2860-κ

KAPELUSZE DAMSKIE

z sezonu jesiennego, oraz niektóre przybory do tychże,
po bardzo niskiej cenie wyprzedaje

MAGAZYN KAPELUSZY

TEODORA WEIGT,

róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.

Wyprzedaż trwać będzie dni sześć, czyli do dnia 19 Listopada włącznie.

Tamże jako prawdziwą nowość polecają się Kapelusze damskie zimowe z futrem „Ourson,” oraz Czapki futrzane. κ-28948

Majwiększa parowa Fabryka Gorsetów

!!! Tanio, trwałe i najlepsze fasony.

Mamy honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotowaliśmy na sezon je-sienny więcej jak **4,000** tuzinów gorsetów fiszbinowych i trzebinowych, a jako no-wość **500** tuzinów gorsetów czarnych i pąsowych, po cenach fabrycz-nych bardzo umiarkowanych.

Dogodność ta: że każdy gorset fiszbinowy, może być przymierzony, a gor-sety obstalowane wykonują się w przeciągu 24-eh godzin. κ-28164

Fabryka
w Wiedniu, Neubau
Siebensterngasse.

Z uszanowaniem
Wilhelm Steiner i Brat.

Świętokrzyszka Nr 24.

Został otworzony Magazyn Mód wraz z Pracownią
Sukien, Okryć i Strojów Damskich pod firmą:

„CAROLINE”

Marszałkowska Nr 54.

Wszystkie zamówienia przyjmują się z materiałów własnych i przyniesionych.
Zawiadamiając o tem Szanowną Publiczność, polecam się Jej łaskawym względem.

Karolina Dziewińska.

κ-27221



ŻYKARDÓW.

Do Głównego Składu Detalicznego

powyższej Fabryki,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w gmachu Dobroczynności Nr 376,
nadszedł nowy **TRANSPORT PŁOCIEN** białych, wszystkich cienkości

W RESZTKACH,

które się z ustąpieniem znacznego Rabatu sprzedają.

Nadto powyższy Skład poleca Szanownej Publiczności

Wielki wybór Bielizny damskiej i męskiej, przy-
gotowanej z najlepszego płótna własnej produkcji,
po cenach bardzo niskich, stałych.

κ-27253

Hielle i Dittrich.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości WW. PP. Doktorów
i Szanownej Publiczności, że

NOWO-OTWORZONA

APTEKA z Laboratorium chemicznem

i głównym składem Wód Mineralnych,

przy rogu Alei Jerozolimskiej i ulicy Kruczej

B. Popiela i R. Wilczyńskiego,

zaopatrzoną została we wszystkie środki lekarskie, specjalja
zagraniczne i krajowe, oraz na obecną porę otrzymaliśmy świeży
transport

TRANU RYBIEGO.

κ-25364

Magazyn Towarów Bławatnych

B. SZYSZKA

Ulica Niecała, róg Wierzbowej № 1, dom hr. Krasińskiego,
4-ty sklep po lewej stronie.

Mam zaszczyt podać do wiadomości swej klienteli, że zaopatrzony jest jak zawsze
w wielki asortyment **Aksamitów** Ruskich, Lijońskich, **Faille**, **Satin de Lion**, **Mate-
rje** w paseczki, **Atlasów** czarnych i kolorowych, **Grenadiny**, **Beżów** **Kaszmirów**,
Materjałów na **paltociki** i **dolmany**, **Atlasów** welnianych na koldry, kapy, przera-
bianych jedwabiem, **Serwet** gobelinowych, **Płócien** z najcenniejszych fabryk, oraz gar-
niturów stołowych na 6 do 24 osób, **firanek**, **piki** białej rozmaitych deseni, **płótna** na
prześcieradła całkowitej szerokości; **Cretonów** ruskich i francuzkich, **Barców** czarnych
i kolorowych, **kołder** watowanych atlasowych i welnianych. Nie odwołując się do cen-
nych cenników, jakowe ogłaszają inni kupey, mam honor upewnić, iż towary swoje sprze-
daję nie tylko po cenach objętych różnemi cennikami, lecz niektóre z nich nawet o 10 pro-
cent niżej.

Z szacunkiem,

B. Szyszka.

Ulica Niecała № 1, dom hr. Krasińskiego, 4-ty sklep od rogu
Wierzbowej po lewej stronie.

κ-25569

Materiały Apteczne i Preparata Chemiczne,

do użytku medycznego, gospodarskiego
i technicznego, posiada w znacznym zapasie
i wyborowych gatunkach:

κ-27474

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek.

NAJDELIKATNIEJSZY

TRAN RYBI

tak naturalny żółty, jako też oczyszczony biały, zalecany przez lekarzy, głównie
w cierpieniach piersiowych i skrofulicznych, poleca

Skład Materiałów

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła Ś-go Andrzeja (PP. Kanoniczek).

κ-27473

POSZUKUJĄ POSAD:

Rządcy dóbr, Administratorowie, Ekonomi, Gorzelani, Pisarze, Technicy, Mechanicy, Buchhalterzy, Kassjerzy i t. p., w Biurze Komissowem Kaucjonowaniem pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. FEDECKIEGO, Miodowa Nr 3.

28586-D

Najprostszym i najtańszym motorem dla fabryk i warsztatów mniejszego rozmiaru, jest

Maszyna poruszana za pomocą gazu

z rur miejskich czerpanego, działająca bezwarunkowo bezpiecznie.

Wyłączną sprzedaż uskutecznia

D-22822

H. KRAFT.

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i wyrobów technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych, Miodowa Nr 490/91.



Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najbawiejniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stóśowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem:

Saint-Raphaël

EXPORTACJA: C^o Prop^{re} du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycha, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schöbera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc.

i u A. Sierżputowskiej.



ŻYRARDÓW.

Główne Składy detaliczne powyższej fabryki:

1-szy Krakowskie-Przedm., w gmachu Dobroczynności, 2-gi Tłomackie Nr 1,

polecają swoje wyroby, a między innemi, w wielkim wyborze

CHUSTKI WŁÓCZKOWE,

wielkości od 7/ do 12/ łokcia,

najrozmaitszych kolorów i deseni, w cenie od rs. 1 do 4.

28504-D

Helle i Dittrich.

WYPRZEDAŻ

Koronek, Wstążek, Tiuli, Kreplisów, Kołnierzyków, Mankietów i różnych Towarów białych, odbywając się w składzie

S. H. DĄBROWSKIEGO,

przy ul. Senatorskiej Nr 6,

róg ulicy Daniłowiczowskiej.

29123-D

WYPRZEDAŻ

FUTRO LISY,

atłasem czystym kryte, tumaki aksamitem, niedzwiedzie, barany, piznowce i inne damskie i męskie futra, oraz mufki i kołnierze nowe i mało używane, wyprzedają się w Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trebicka Nr 4, a także i nabywają się mało używane futra.

28503-D

Bardzo intratny interes!!

Z powodu otrzymanej posady, na którą trzeba wyjechać, jest do sprzedania Mleczarnia, od 20-ty lat egzystująca na bardzo przystępnych warunkach. — Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 8, w mieszkaniu.

28503-D

BÓL ŻOŁADKA

WINO Z PERSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pożytecznym skutkiem, w dolegliwościach: braku apetytu, kurczach żołądka i w ogóle przy nieregularnym trawieniu.

Pepsyna «BOUDAULT» uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnymi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r. — w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.

Dostać można w Warszawie: u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharskiego, Ziemińskiego, A. Sierżputowskiej i we wszystkich Aptekach.

Plaster Thapsia

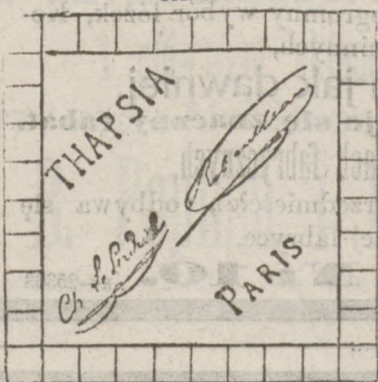
LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDODROŻEJSZY, NAJPEWNIJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszłom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bólowi reumatycznemu i artretycznemu etc. etc.



Dla uniknięcia narzekania słusznie zarzucających plasterom naśladowującym Thapsia Le Perdiel-Rebouleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

W Warszawie: u PP. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierżputowskiej, Zeuschnera, Ziemińskiego i Lilpopa.

13175-D

Reperacje wachlarzy!

Oraz wszelkiej galanterji, przyjmuje magazyn galanterijny K. Plage, Nowo-Senatorska Nr 4.

28067-D

Sprzedaje się:

Futro męskie Niedzwiadki, wyborowe, nieużywane, syberyjską czarną kryte; Kosz duży, do przewożenia rzeczy lub do bielizny; Samowar, oraz trzy Rolety do okien. — Ulica Wspólna Nr 4, mieszkania Nr 7, w prawej oficynie na dole.

28505-D

Pozostawiono do sprzedania za przystępną cenę

Karete

dwuosobową doktorską, prawie nie używaną, z poleceniem fabrykanta jeszcze na pół roku. — Wiadomość przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, w kantorze najmu powozów. 28511-D

Jest do odstąpienia 28615-D

bardzo korzystny interes,

przynoszący 100%, kapitał potrzebny rs. 1200. Wiadomość w Kantorze Komissowym J. Łuczynskiego, Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.

Tanio, nie tanio, ale pewne

sprzedaże kamaszki całkowiite, ze skóry prawdziwej hamburskiej, podszewy dubeltowe po rs. 5, a kamaszki przyszywane naszywane, po rs. 4 kop. 50, kozłowe po rs. 4, buty juchtowe od rs. 8, a dla dzieci ceny przystępne. Z czem się polecam Szanownej Publiczności, ulica Elekoralna Nr 20.

28319-D

J. ZAWISTOWSKI.

SZAFY!!

orzechowe i mahoniowe, pięknego fasonu, Łóżka mahoniowe i orzechowe, Kredensy debowe orzechowe i jesionowe, Stoły obniedowane, Krzesła w różnych gatunkach, Biuro debowe i jedno Łóżko mahoniowe dla pojedynczej osoby, do sprzedania bardzo tanio u Stolarza. — Grzybowska Nr 39.

28583-D

Por. 1

Strojenie Fortepianów i Pianin, Marjańska Nr 4, mieszkania 12. — Adresa także można składać: na Żorawiej Nr 4, w Sklepie Wiktorów i na Rymarskiej Nr 2, w Sklepie Maszyn do szycia.

28634-D

2 Garnitury Mebli,

Szeslong rypsem bordo kryty i Biurko orzechowe, wszystko to za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania u Tapicera.

28589-D

Rymarska Nr 5.

Nieruchomość

w m. gubern. Siedlcach, przy ulicy Florjańskiej Nr 362, składająca się z domu, oficyny, zabudowań gospodarczych, ogrodu owocowego, kwiatowego i warzywnego, odpowiednia dla emeryta lub rodziny mającej dzieci do kształcenia, do sprzedania za Rs. 5.000. Wiadomość na miejscu u Właściciela, adw. kata Michalewskiego.

28583-D

Piekarnia

do sprzedania z kilkudziesięcioma gospodarzami i własnymi sklepami, w środku miasta. Wiadomość: ulica Wspólna Nr 13A, rano do godz. 10, po południu od 3-5.

28580-D

Do sprzedania

Skrzypce

(stary włoski alt). — Nowy-Świat Nr 60, mieszkania Nr 8.

28581-D

Przyjmuje się do roboty:

Suknie, Otkrycia, Szuby, podbijanie foteli, oraz Ubranka Dziecinne i wszelkiego rodzaju krawieczyznę damską na sezon jesienno-zimowy. Wykonaniem podług najnowszych żurpali paryskich spieszenie i akuracjami z ceną się polecam Szanownym Paniom. — Ceny przystępne. — Ulica Leszno Nr 7, oficyna porządkowa, piętro 2-gie, mieszk. Nr 11.

28583-D

Tekla Ciechomska

Para Koni

kasztanowatych, cztero-letnich, zdalnych do powozu lub do ciganów, razem lub pojedynczo do sprzedania. Można obejrzeć w jeździe Płockim przy ulicy Podwał.

28586-D

Do sprzedania za rs. 65.

MEBLE

skórą safielową kryte, Szeslong, 4 Krzesła, i Fotel przed Biurko, oraz różne Garnitury, Szeslongi, Odomanki, Stoły do garniturów, Biurka orzechowe od rs. 10, Gromady stojące, tami do firanek po rs. 1, Wiesznadła stojące, Etszarki, Szafa używana do garderoby i bielizny i wiele innych mebli po bardzo przystępnych cenach; w Zakładzie Tapicerskim, ulica Orła Nr 12.

28580-D

Sklep Dystrybucyjny

jest do odstąpienia, egzystujący od lat 30 do kupna potrzeba 2.000 rs. — Wiadomość w kiosku: ulica Długa, naprzeciwko Białej.

28735-D

Kawiarnia

do sprzedania od Nowego Roku, na Łazienkach, może być i zaraz. — Wiadomość: ulica Senatorska Nr 2. — Tamże do sprzedania Kareta dwuosobowa za rs. 250; Powóz z fordelem za rs. 200 i para Chomont angielskich za rs. 60.

28692-D

Za rs. 80 Szopy

w bardzo dobrym stanie, dobrego gatunku, mało używane, można nabyć róg ulicy Marszałkowskiej i Pieknej Nr 6, na drugie piętrze, stróż wskaże.

28395-D

Do sprzedania

HOTEL

w mieście prowincjonalnym, dający dochód do 12 tysięcy rs. rocznie. Można być nieniony na majątek. — Wiadomość: ulica Miłowa Nr 12, w Biurze Stawinskiego.

28516-D

Maszyna

Wzrost, Singera, nowa i bez błędów, do
malowania bardzo tania, przy ulicy Dobrej
d. 8. mieszkania 2. p29100

Poszukiwane są

Dzierżawy Dóbr,

Wzrost Kapitały do pożyczania
dobra i domy, w Biurze komisowem
ułożonem b. Rejenta J. Fedckiego,
Miodowa 3. p29136

Do sprzedania
KREDENS dębowy
z rzeźbą, o 2-eh drzwiach, i dwa
Lóżka orzechowe, eleganckie.
Miodowa 24 lit. A, mieszk. 13. p29117

Wyprzedaje niżej kosztu
różne MEBLE
ilustra, pozostałe zasko-
Magazynu przy ul. Miodowej, obe-
je można przy ul. Siennej 4a,
dom od Marszałkowskiej. 29127 p

Do sprzedania:
Pianina nowe, Kandelabry brązowe,
marmurowa ze słupem antique, Przy-
malowania z natury i Kre-
jesionowy. — Wiadomość róg Zielone-
Miodowa 12, w sklepie J. KACZKOW-
29131 p

Od 3,000 do 15,000 rs.,
na pierwsze numery hipoteki do-
w Warszawie. — Wiadomość przy ulicy
Miodowej 22, mieszk. 4, do godziny 10
rano i od 2 do 4 po południu. 29095 p

Ważne dla hurtowników.
Fabryka biczoń na wielką skalę urządo-
w, posiadająca wielki zapas i szpie-
wskiego rodzaju jako to: do konnej
ankami, dla dzieci, na psy i do jazdy
Królestwo hurtownego odbiorcy, na wła-
rachunek. — Reflektujący z dobremi refe-
racjami racza nadesłać swój adres pod lit.
B040 do RUDOLFA MOSSE w
Berlinie. 29130 p

Wyprzedaż Chodników
orazowych, lok. 25 kop., oraz rozmaitych
w, w cenie niżej kosztu. — Ulica Twar-
na 1, drugi dom za kościołem Wszyst-
ch Świętych, u Weisgolda. 29120 p

W. Coray, 29113p
wawiej Malgiaritta, Marszałkowska róg
ulicy 16, poleca codziennie świeże Kar-
45, 60 i 75, Cukierki szklane kop. 35,
40, 60, słomiane kop. 60, Herbat-
40, 60, petit four kop. 60. Wszel-
zamówienia na torty, ciasta, kremy, be-
wzrostane starannie po cenach przystępnych

Wyprzedaż zupełna
Rekawiczek,
Senatorska 15, obok
Junkierskiej w podwórzu. 29110 p

Garnitur Mebli
całych krytych i sztuk, takie-
kroton na portjery, Lampa rs. 7, Ro-
kop. 60, Kompozycja i t. p. — Krakowskie-
mieszk. 36, mieszk. 15. 29026 p

Garnitur Mebli
wielkich, wełnianą materja krytych, ta-
Biaro, hobanowe Pianino, Obrazy
i t. p. — LOKAL z 4-eh pokoi, z wszel-
wymogami. — Ulica Smolna 1a, mieszk-
3, piętrowe 1-sze. 29064 p

Garnitur Mebli
Kłoby miał do sprzedania 28777 p

Urządzenie gazowe,
gazometr i Lampy, to zechce zawi-
pod 237 ulica Mostowa, do wła-
— Tamże jest do sprzedania Kre-
Bufet i różne sprzęty restauracyjne.

Sa do sprzedania tanio
zasko, Kredens i Szafa do książek.
Miodowa 21, mieszkania 2. 29070 p

Do sprzedania
Skrzypce
stare, ograne, za cenę przystępną. — Obejrzeć
można codziennie od godziny 10 rano do 4
po południu, przy ulicy Leszno 29, w ofi-
ynie na 1 piętrze, mieszkania 22. 29014 p

KUPUJE!!!

Złoto, Srebro i Kwity Lombardowe,
płacę najlepiej. — Chłodna 50, róg Wro-
niej, mieszk. 3, nowy dom. — Tamże Zega-
rek damski, złoty, ankier, nowy, za przy-
stępną cenę do sprzedania. 29017 p

!Korzystny Interes!

Do sprzedania tanio Litografia, skła-
dająca się z 2-eh pras ręcznych, kamieni i
innych przyborów. — Wiadomość przy ulicy
Dzikiej pod 10, w sieni, 1-sze piętro, u J.
Hekselmanowej. 29016 p

Najtańsza Pralnia
Koronek, Firanek, Negliży i Zabotów,
oraz odświeżanie garderoby, róg ulicy
Zórawiej i Kruczej 10. 29133 p

Wierzch na futro damskie,

zupełnie nieużywany, do sprzedania za przy-
stępną cenę. — Wiadomość w Magazynie
p. S. Szewczykowskiej w hotelu Paryżkim.

Jest do wzięcia

Dzierżawa

dla Ogrodnika

w okolicach Warszawy, wólkę ziemi obej-
mującą, wraz z ogrodem warzywnym, domem
mieszkalnym i szklarnią. — Wiadomość: Jero-
zolimskie 34, u stróża. p29083

Majątek Ziemski

jest do sprzedania w Smoleńskiej gubernji,
wólk 34, niedaleko kolei i gubernjalnego
miasta. Ziemia dobra, nieużytków żadnych,
las towarowy, młyn, zabudowania gospodar-
skie nowe. Cena 36 tysięcy rubli. Kapi-
tału potrzeba 22 tysiące. — O bliźsze
szczegóły zgłaszać się na ulicę Bracką 2a,
mieszk. 16, między godz. 4—6. p29029

Bardzo ładne

Elki Amerykańskie,

Szuba mało używana, za Rs. 300. — Nowy-
Świat 72, mieszk. 14. Widzieć można od
godziny 11-tej do 3-ciej. p29039

Do sprzedania

za bardzo przystępną cenę: Lampa wisząca,
Szkoło, Sztylety, różne ładne drobiazgi i Tor-
ba myśliwska. — Leszno 24, mieszk. 19,
codziennie prócz świąt, od godziny 1—4 po
południu. p29034

Za bardzo przystępną cenę do sprzedania

Kredens dębowy,

duży, o trzech drzwiach, z ozdobną rzeźbą,
z marmurem lub bez marmuru i para SZAF
mahoniowych, karnesowych także z rzeźbą.
Chmielna 11, mieszkania 8. p29033

PIANINO

fabryki paryskiej, nowe i SZAL francuski do
sprzedania. — Wiadomość: Stare-Miasto Nr 18,
mieszkania 17. p29025

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,
urzędowej roboty i Sofa,
Szeslong, Stolik do kart, Ottoman i Biurko.
Ul. Królewska Nr 19, u Olszowskiego. p29075

Do sprzedania tanio

cały blam Lisów żółtych

w najlepszym gatunku. — Wiadomość przy
ulicy Dobrej, domu 31, mieszk. 4, na 2-m
piętrze. p29060

Z powodu wyjazdu do sprzedania

KAWIARNIA
z dobrem powodzeniem i wyrobioną klijen-
telą, za bardzo przystępną cenę, egzystująca
od kilkunastu lat. Komorne do Nowego-Roku
zapłacone. — Wiadomość: ulica Marszałkow-
ska 58. p29053

Do sprzedania:

2 Derki nowe za rs. 20; Burka mało uży-
wana za rs. 37; Materja łokci 37 w paseczki
brazowe, za rs. 55; Obrus, 11 łokci długi-
ści i 24 Serwet za rs. 40. — Wiadomość:
Elektoralna 22/7; od godz. 10—3. p29052

Pudlica biała,

jedno-roczna, jest do sprzedania w hotelu
Słowiańskim, na Podwalu 17, mieszk. 55.
p29004 Roettiger.

Magle Wiedeńskie

sa do sprzedania. — Wiadomość: Alea Jero-
zolimskie 23, mieszkania 9. p29066

Kawiarnia

jest do sprzedania w każdym czasie. — Ulica
Freta 24. p29081

Magazyn Mód

do sprzedania za bardzo przystępną cenę.
Wiadomość: Nowy-Świat 26. p29077

Po 75 kop.

stroje Fortepiany i Pianina. — J. W. Więc.,
Pańska 37, mieszkania 5. p29054

Magle Wiedeńskie

sa do sprzedania przy ulicy Smolnej 17.
Wiadomość w Maglach. p29012

MAGLE

sa do sprzedania przy ulicy Zielnej pod 7,
za przystępną cenę, w bardzo korzystnym
miejscu, z powodu słabości. — Wiadomość na
miejscu w każdym czasie. p29055

Gotowe sukienki dziecięce,

również przyjmują się materjały na ubrania
dziecięce, wszelkie roboty w zakres kra-
wieczyzny damskiej wchodzące, obstalunki
wykonywa z akuracją i w krótkim cza-
sie, według ostatnich żurnali paryskich,
z gustem, oszczędnością materjału i po ce-
nach umiarkowanych; stare suknie przera-
bia. Z czem się poleca Pracownia sukien
i okryć damskich, ulica Chmielna 25,
2-gie piętro.

p28409 M. Skłodowska.

Mebleski gustowne

sa do sprzedania przy ulicy
Śliskiej 5, to jest Gar-
niturek aksamitnych lub je-
dwabnych, 2 Szafy rozbie-
rane rzeźbione, Toaletta, Tremo peter-
sburskie i Kredens orzechowy, rzeźbiony.
Tamże jest do sprzedania 25 łokci Ma-
terji czarnej. — Wiadomość u Właściciela
domu. 27499 p

Ważne dla Stolarzy!

Duży wybór Desek Lipowych do sprze-
dania. — Wiadomość: Marszałkowska 60,
piętro 1-sze, w Magazynie Mebli. p26951

Zakład Obuwia Męskiego

J. BACKIEL

Nowo-Senatorska 3,

posiada znaczny zapas wyborowej gotowe
roboty dla dorosłych i dziecięce. Sprzedaż
hurtowa i detaliczna, ceny niskie. Obstalun-
ki i reperacje przyjmuje. p26014

Maj Glöckchen Perfumy,

Konwalia). Najmniejszej i najprzyjemniej-
szy zapach, Fabryki Stremmela, niedo-
puszczającej konkurencji. — Wyrób z tego-
rocznych kwiatów konwalii, południowej Fran-
cji. — Nadeszły do Perfumerji a la Renaissance.
Ulica Hr. Kotzebue, czwarty sklep od
Wierzbowej. p14070

Handel mydlarsko-dystrybucyjny,

Skład węgli i drzewa,
w dobrych punktach i z zapewnionym odby-
tem do odstąpienia; ten ostatni może być na
współkę; w Biurze Komisowem. Kau-
cjonowaniem pośrednictwa i zlecem, b. Re-
jenta J. Fedckiego, Miodowa 3. 28588 p

Za Rs. 260

FORTEPIAN

mahoniowy, Fabryki Zejdlera i Kralla. — Pań-
ska 10, mieszk. 11. — Tamże są jasno Su-
knio do sprzedania. p28524 p

Tunel obszerny,

z oświetleniem gazowym, zdalny na Bawarię,
Restaurację, Warsztat Rzemieślniczy lub Za-
kład Sztukatorski, do wynajęcia od 1-go
Stycznia 1882 r. lub zaraz. — Wiadomość: uli-
ca Wilcza 17, róg Marszałkowskiej, u
Rządy domu, od godz. 1-szej do 3-ciej po
południu, lub u właściciela od godz. 4-tej do
6-tej po południu. p28346

Do sprzedania

Sklep z Wiktuałami.

Marszałkowska 8. p28877

Biuro Prośb i Tłomaczeń

w 6-ciu językach, ulica Miodowa 12,
Stawieńskiego, pisze prośby do wszystkich
władz, tłumaczy listy i korespondencje z za-
granicą, oraz redaguje takowe. Języki przy-
mowane do tłumaczenia: ruski, polski, fran-
cuzki, niemiecki, angielski i włoski. 28414 p

Wyrób własny.

Wełniaki, Barchany białe i kolorowe.
poleca E. Etienne. — Chłodna 58. p26450

Do sprzedania

Mebleski i portjery.

Solna 9, mieszk. 7, u Zagroba. 28688 p

Żądana jest suma

Rs. 4,400

na 1-szy numer hipoteki domu murowanego,
przy przynajmniej ulicy położonego, bez po-
średnictwa osób trzecich. — Adresy składać
w kantorze tegoż pisma pod liter. S. S.

28991b Korzystny interes.

Sklep dystrybucyjny, połączony z kawiarnią,
z powodu słabości, jest do odstąpienia. Wia-
domość w Kiosku, róg Leszna i Rymarskiej.

Z powodu wyjazdu sprzedają się: p28985

Zegar antyk,

Szafowy, brązowy, za rs. 65. Biurko dam-
skie orzechowe, staroswieckie, 35 rs. i inne
sprzęty domowe. — Hoża 14B, mieszkania 2,
od 8 do 10 rano i od 3 do 6 wieczorem.

Do sprzedania mało używane

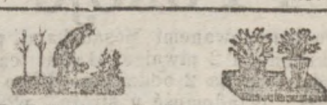
MEBLE!!!

Garnitur orzechowy; Garnitur francuz-
ki; Szafa rzeźbiona, dębowa; Szafa orze-
chowa; Biblioteczka; Szafka do bielizny;
Kredens; Stół jadalny; dwie Konsolki;
Biurko dębowe, mniejsze orzechowe; dwa
Lóżka orzechowe; Szeslong skórzany;
Fotel; dwa duże Lustra; Tremo; Ze-
gar ścienny; dwa Obrazy; dwie Serwet-
ty; Lampa i Gzemsy do firanek. — Wia-
domość Szpitalna 2, mieszk. 6, 1 piętro,
z bramy na lewo od 10 rano do 7 wieczorem.

Do sprzedania za przystępną cenę

MEBLE!!!

orzechowe, mało używane, 2 Szafy rozbie-
rane, Garnitur brokatowy kryty, 2 Szafki
do bielizny, para Lóżek, 2 nocne Szafecz-
ki, Umywalka, 2 Stoliki konsolkowe
do kart, Tremo, Lustro w greckich ra-
mach, Biuro o pięciu szufladach, Szeslong
skórą kryty, Toaletta damska, Kredens
masiwy szabowany, Stół jadalny, Stolik do
samowara, Garnitur francuzki, Garnitur
napoleonowy, Dywany, Lampy etc., uli-
ca róg Marszałkowskiej Nr 26 i od
Chmielnej Nr 27, naprzeciw bramy 1-sze
piętro, mieszkania 30. 28361 p



DRZEWKA OWOCOWE,

w Zakładzie Ogrodniczym FRAN-
CISKA WILMANA i Syna, dostać
można drzew wyborowych, w bardzo wiel-
kiej ilości, 1, 2, 3, 4 i 5 letnich, na żądanie
mogą być i starsze. — Cenniki takowych gratis
udzielam. — Adres: ulica Wronia, przy rogu
Prostej 1172. 28553 p

POWÓZ

cztero-osobowy, z fordeklem,
wygodny, zdalny na wieś, w
bardzo dobrym stanie, oraz
Chomonta angielskie na
parę koni, do sprzedania za cenę Rs. 250. —
Wiadomość u Rządy na miejscu: ulica Boni-
fraterska 5 nowy. p28621

Do sprzedania w hotelu Saskim

pięć siwych KLACZY,

rasy polskiej, świeżo z Litwy sprowadzo-
nych. p28796

DO SPRZEDANIA:

Biurko dębowe nieużywane, Lóżko po-
dwojne, szerokie, z materacami o spręży-
nach, oraz włosianym; Aksamit Ljoński
w najlepszym gat., kol. nieb., 50% niżej
kosztu. — Wilcza 17, mieszkania 9, do 9 1/2
rano i od 1 do 2 po południu. 28743 p

Pokój z Ogródkiem

przy rogu Krak.-Przedm., na Bednar-
skiej 23, do wynajęcia od 1 Stycznia.
Pokój z przedpokojem i Ogródkiem, za rs. 160
rocznie. 27724 p

IKORZYSTNY INTERES!

Osoba pojedyncza, posiadająca sumę rs.
2,000 do wypożyczenia, za procent otrzyma-
ca codziennie utrzymanie wraz z oddzielnym
mieszkaniem i wszelkimi wygodami w je-
dnym z główniejszych miast przy kolei, bez-
pieczeństwo kapitału na Zakładzie gastrono-
micznym i całym majątku. — Wiadomość przy
ulicy Elektoralnej 31, mieszkania 9, od
2-giej do 6-tej po południu. p28545

Syndyk Tymczasowy masy upadłości Lewka Grynsztejna,

zawiadamia, że w dniu 2 (14) Listopada r. b. o godzinie 3 po południu i dni następnych o tejże godzinie, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze, z wyłączeniem kuponów, wszelkiego rodzaju wyrobów tabaczkowych, w sklepie upadłego L. Grynsztejna przy ulicy Nałewki № 17, a następnie mebli przy ulicy Dzikiej № 3. Spis inwentarza może być przezrzanym codziennie w kancelarii podpisanego Adwokata, ulica Długa № 25.

W Warszawie dnia 26 Października (7 Listopada) 1881 r. p28428
(podp.) Włodzimierz Powichrowski.

Potrzeba Uczniów

za wynagrodzeniem i uzdolnionych Pomocników do robót snycerskich.—Wiadomość w warsztacie: ulica Żelazna № 12, do godziny 10 rano i od 3—6 po południu. p28888

Ogrodnik (kawaler).

posiadający język niemiecki i polski, przebywał po największych ogrodach handlowych i prywatnych w Niemczech, poszukuje obowiązku zaraz lub od Nowego-Roku.—Oferty proszę składać pod liter. J. L. poczta Praga. p28874

Urzędnik (polak),

w średnim wieku, przesłużył 18 lat w Rosji przy leśnej służbie, władający polskim i ruskim językiem, poszukuje obowiązku w Warszawie lub na wyjazd; kto takowy wynajdzie, otrzyma nagrodę.—Oferty proszę składać pod liter. W. S. w kantorze tegoż pisma. p28852

Do Pracowni E. Rogozińskiej potrzebne są

PANNY

do haftu białego.—Elektoralna № 43. p28614

Salon, Pokój i Przedpokój,

do wynajęcia w każdym czasie.—Niecała № 4, mieszk. 7, 3-cie piętro. p28750

SKLEP

Dystrybucyjno - Galanteryjny, z Perfumerją i Materiałami piśmiennymi, znajdujący się na jednej z przynajmniej ulic, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia.—Wiadomość w sklepie: Marszałkowska № 50. p28789

Zaraz do odstąpienia za przystępną cenę

4 Pokoje

z świeżo pomalowanymi posadzkami, przedpokój, kuchnia i 2 piwnice. Lokal ten może być rozdzielony na 2 oddzielne.—Ulica Chłódna № 58. Wiadomość u stróża. p28206

Platforma

do rozwożenia towarów, do sprzedania.—Ul. Krakowskie-Przedmieście № 40, w składzie bryczek. p28800

Lustra i Obrazy

tanio do sprzedania. — Nowy-Swiat № 1, mieszkania № 10. p28801

Do sprzedania

Palto bobrowe

w dobrym stanie.—Wiadomość: ul. Żórawia № 27a, mieszk. № 4, od godz. 10—12 rano.

Dystrybucja

w korzystnym miejscu, jest do odstąpienia zaraz.—Wiadomość na miejscu: ul. Świętokrzyska № 33, róg Marszałkowskiej. p28762

Interes bardzo korzystny!

Jest do odstąpienia Skład Wódek, z kompletnym urządzeniem, z patentem i komornem.—Wiadomość ulica Leszno № 36, mieszkania 15, od godziny 4 po południu do 8 wieczorem. p28829

JAKO NOWOŚĆ!!!

Fabryka Fasonów Grodelinowych Damskich, ulica Długa № 6, mieszkania № 8; poleca na obecną porę zimową Czapeczki pluszowe, imitujące futro, dla dzieci i Panienek, w różnych kolorach, wykonanie eleganckie.—Ceny przystępne. p28761

!SWIETNY INTERES!

Handel Kolonialny z wyrobioną klientellą, przy ulicy przynajmniej, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Do kupna potrzeba rs. 10,000.—Oferty proszę składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. W. W. 26. p28780b

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Kierownik Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Fabryka Fajansów Artystycznych i Pieców Kaflowych,

ozdobnych i zwyczajnych w Nieborowie,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres fabrykacji wchodzące.

Na żądanie cenniki posyłamy franco.

Główny Reprezentant na Warszawę W-ny Salinger, Nowy-Swiat Nr 63,

na Włocławek W-ny W. Chrzanowski.

Adres: Nieborów przez Łowicz. x-24964

Dyrektor Fabryki STANISŁAW THIELE.

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu do odstąpienia zaraz p28687 d

LOKAL

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Kaftala, № 20, z 3 Pokoi i obszernej kuchni złożony.—Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

Z powodu wyjazdu do sprzedania

4 Maszyny do Pończoch,

prawie nowe, pojedynczo lub razem, po cenie nader umiarkowanej.—Wiadomość: Elektoralna № 32, w Dystrybucji. p28497

Jest do sprzedania zaraz lub od Nowego Roku istniejący od lat kilkunastu p28140 d

Skład Nafty,

Mydła, Świec i t. p. Towarów, oraz i Norymberszczyzny.—Elektoralna № 18.

Mieszkanie umeblowane,

składające się z 4-ch lub 5-ciu pokoi, z powodu wyjazdu jest do odnawienia na 3 miesiące. Tamże są do sprzedania niektóre rzeczy i kwiaty.—Hoża № 15, mieszk. 5. p29073

POKÓJ

z osobnym wejściem do wynajęcia przy familji, z meblami i usługą lub bez.—Chmielna № 46, mieszk. 6, naprzeciw komory. p29058

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Tabaczný,

oraz Handel Wiktualów, z powodu interesów familijnych.—Wiadomość: ul. Leszno № 29, vis-à-vis kościoła N. M. P. p29065

Z przyczyny wyjazdu zaraz do odstąpienia

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny.—Świętokrzyska № 6, przy Nowym-Swiecie p29031

Sklep Wiktualów

od lat 20-tu egzystujący, jest zaraz do odstąpienia.—Wiadomość: ulica Wileza № 11 nowy, w sklepie. p29044

Sklep Wiktualów

z Dystrybucją i mieszkaniem do odstąpienia z powodu nagłego wyjazdu.—Włodzimierska № 2.—Wiadomość na miejscu. p29018

Przy rogu Szpitalnej, Chmielnej i Zgoda

Lokal,

składający się z 5 pokoi, przedpokojem, spiżarni i kuchni ze zlewem, wodociągiem i wszelkimi wygodami, wschody frontowe z gazowym oświetleniem, jest zaraz do wynajęcia. Tamże są i Sklepy.—Wiadomość: ulica Zgoda № 4, mieszk. 9. p29051

Sklep Wiktualów

jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesów.—Ulica Pańska № 54. p29071

Od Nowego - Roku do wynajęcia

przy ulicy Tłomackiej № 9

Mieszkanie

na parterze, na interes bardzo odpowiedni, złożone z ośmiu pokoi, przedpokojem, kuchni z wszelkimi wygodami i trzema wchodami.—Wiadomość tamże w składzie S. Bensefa. p29032

Sklep Wiktualów

w dobrym punkcie, oddawna egzystujący, jest do odstąpienia na warunkach bardzo dobrych.—Królewska № 37. p29042

Pokoje

umeblowane, z opalem, usługą i samowarem, do wynajęcia zaraz.—Chmielna № 3, w bramie na prawo, na dole. p29140 d

W Sobotę wieczorem zaginął Pies, pudel biały, łapy i morda ostrzyżone, ogon ucięty. Kto go odprawdzi, otrzyma powyższą nagrodę pod № 18a Hoża, wiadomość u stróża.

W d. 8 Listopada o godzinie 6 wieczorem, wybiegł z domu przy ul. Kruczej № 13a,

Piesek-Szaruś, p29037 d

z rasy Pinczerów, maści popielatej, piersi jasno-popielate, szerse była ostrzyżona po szyjkę, lecz teraz już nieco odrasta, ogonek obcięty, z długą kitką, na przedniej prawej łapie brak jednego pazurka.—Kto go odprawdzi pod wyżej wymienionym adresem otrzyma sowitą nagrodę.—Wiadomość u stróża.

Suka Buldoczka, p29032

5-cio miesięczna, prawdziwej rasy angielskiej, bardzo ładna, do sprzedania za rs. 10 Żelazna № 20 lit. C, mieszk. 27. p29097 d

W Sobotę dnia 12 b. m., zgubionym został

ZEGAREK

damski, kryty, złoty, grawirowany, w Teatrze Rozmaitości, lub przy wyjściu z takowego.—Łaskawy znalazca raczy go oddać do domu № 19 przy ulicy Świętokrzyskiej, mieszk. № 14, za wynagrodzeniem rs. 10. p28996 d

Dozwoleno Cenzurou. Варшава 3 (15) Ноября 1881 г.

Jest do sprzedania SKLEP

Wiktualowo-Dystrybucyjny, w dobrym punkcie, z powodu prędkiego wyjazdu.—Pańska № 19. p29141

Każdego czasu do najęcia

LOKAL

parterowy, w ogrodzie, złożony z 6 pokoi i kuchni.—Róg Srebrnej i Miedzianej № 2, wiadomość na miejscu u stróża Józefa lub w Składzie A. Chodowieckiego. Plac Teatralny № 7. p29121 d

Potrzebny jest zaraz

Pokój

z osobnym wejściem, umeblowany skromnie, dla kawalera, w bliskości Zielonego placu.—Adresa proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. W. D. p28943

Następujące Woksy, p29084 d

wystawione na zlecenie podpisanych, zgubione zostały, a mianowicie: 4 niezapłacone wystawione przez M. Landau z Łodzi, z d. 28 Czerwca r. b., na rs. 124 k. 87, płatny d. 13 Października r. b. wraz z protestem, z d. 19 Sierpnia r. b., na rs. 127/33, płatny d. 1 Sierpnia 1882 r., na rs. 100 płatny d. 1 Lutego 1882 r., z d. 19 Września r. b., na rs. 100 płatny d. 19 Sierpnia 1882 r., 1 wystawiony przez Gebrüder Mornel z Łodzi, z d. 8 Czerwca r. b., na rs. 170, płatny d. 8 Września r. b., zapłacony i 1 wystawiony przez S. Schönfeld i L. Blechstein z Łodzi, z d. 22 Maja, płatny d. 22 Września r. b., zapłacony.—Upraszamy łaskawego znalazcę o oddanie takowych do naszego składu żelaznych towarów róg Grzybowa i Nowo-Próżnej № 1081E. Ostrzegamy, aby nikt tych woksli nie nabywał; kroki gdzie należy poczynione zostały.—Perlinan & Nożyk.

W omnibusie kolejowym, jadącym z Krakowskiego-Przedmieścia na Królewską, zgubiona została

Książka

do nabożeństwa, p. t. „Naśladowanie Chrystusa”, oprawna w czarną skórę.—Łaskawy znalazca zechce odnieść za stosowną nagrodę powyższą książkę, jako drogą pamiątkę dla właściciela, na ulicę Nowo-Zielną № 35, mieszkanie stróż wskaze. p29040 d

Nagrody Rs. 3,

znalazcy arkuszyowego zwitka dokumentów, służących Stefanowi S., uropionych zrana we Czwartek, d. 10 Listopada, w przejeździe dorożką od rogatki Marymonckich, przez Muranów, Nałewki, do Żelaznej Bramy; za odniesienie ich w Aleę Jerozolimską № 33, dom Łapińskiego, mieszkania № 5. p29078 d

Nagrody rs. 3. p29030 d

W Sobotę wieczorem zaginął Pies, pudel biały, łapy i morda ostrzyżone, ogon ucięty. Kto go odprawdzi, otrzyma powyższą nagrodę pod № 18a Hoża, wiadomość u stróża.

Piesek-Szaruś, p29037 d

z rasy Pinczerów, maści popielatej, piersi jasno-popielate, szerse była ostrzyżona po szyjkę, lecz teraz już nieco odrasta, ogonek obcięty, z długą kitką, na przedniej prawej łapie brak jednego pazurka.—Kto go odprawdzi pod wyżej wymienionym adresem otrzyma sowitą nagrodę.—Wiadomość u stróża.

Suka Buldoczka,

5-cio miesięczna, prawdziwej rasy angielskiej, bardzo ładna, do sprzedania za rs. 10 Żelazna № 20 lit. C, mieszk. 27. p29097 d

W Sobotę dnia 12 b. m., zgubionym został

ZEGAREK

damski, kryty, złoty, grawirowany, w Teatrze Rozmaitości, lub przy wyjściu z takowego.—Łaskawy znalazca raczy go oddać do domu № 19 przy ulicy Świętokrzyskiej, mieszk. № 14, za wynagrodzeniem rs. 10. p28996 d

Dozwoleno Cenzurou. Варшава 3 (15) Ноября 1881 г.

Pokój

przy familji, barzo ładny, jest zaraz do wynajęcia.—Grzyb wska № 21, mieszkania 12, 2-gie piętro w oficynie. p28477

JEAN STIFFT & Fils

SKŁAD WIN

Długa № 45, wprost Nałewek.

AMATOROM CZERWONYCH

Win Węgierskich

polecamy następujące gatunki, odznaczające się, jak na tę cenę, szczególną dobrocią:

Erlauer but. rs. — kop. 65.

Ofner „ „ — „ 95.

Voslaue „ „ 1 „

również polecamy:

Węgierskie stołowe, garniec rs. 3.50.

„ wytr. albo łagod. „ 4.50.

starsze „ 4.50.

Bordowskie Chateau-Lafite

jako gatunki niezwyklej dobroci i przyjemnego smaku. p28608

MAGAZYN

i Fabryka Wyrobów Złotych

A. GREGER & Comp.

przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje, prowadząc fabrykę od lat 15-tu, jest w możności wykonywać takowe po cenach najprzystępniejszych. Wyroby złota z własnej fabryki, jako też i zagranicznych, sprzedaje po cenach rzetelnych. Wszelkie obstalunki, reperacje, oraz obrączki ślubne, na zamówienie wykonuje bez zawodu.—Miodowa № 3. p28211—x

FABRYKA

Bryczek i Wozów

J. Szczepanowskiego i S-ki

w m. Szydłowcu, gub. Radomskiej

Administracja w Warszawie,

przy ulicy Erywańskiej № 5.

Cenniki ilustrowane na żądanie bezpłatnie. p28671k

nie bezpłatnie. p28671k

W dniu 11 b. m., zgubioną została

placu 8-go Aleksandra lub na targu

Portmonetka,

zawierająca około 22 rubli w gotówce i małą kę z pralni.—Łaskawy znalazca raczy oddać powyższą zgrabę na ulicę Żórawia № 11, mieszkania 17, za nagrodą rs. 5. p28976